№ 34. Kraków 10 Lutego — Niedziela. Rok 1856.

CZAS

Dziennik [illegible] wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	[illegible]	rocznie	złr. 20
półrocznie	[illegible]	półrocznie	„ 10
kwartalnie	„ 4	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	„ 1 30kr.	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 30.	rocznie	złr. 26
półrocznie	„ 15	półrocznie	„ 13
kwartalnie	„ 8	kwartalnie	„ 7

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Przyjmują sie do umieszczania w Inseratach: OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr. Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.

Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biòra Expedycyi *Czasu*.

Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.

Listy niefrankowane nieprzyjmują się.

☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 9 lutego.

Doszedł nas wczoraj artykuł *Monitora* w którym podane są urzędownie nazwiska pełnomocników powołanych do wzięcia udziału w negocyacyach mających się otworzyć w Paryżu. Nazwiska to są te same któreśmy według depeszy telegraficznéj zamieścili w „Przeglądzie“ z 7go b. m Mocarstwa w takim porządku kładzie *Monitor*: Francya, Austrya, Anglia, Rosya, Sardynia, Turcya; w porządku przeto alfabetycznym wyjąwszy Francyą. Wszystkie mocarstwa mają po dwóch pełnomocników wyjąwszy Sardynią, która ma jednego. kawalera Azeglio. O Prusach nie ma żadnéj wzmianki.

Stawiają więc różne dzienniki pytanie: czy ztąd że Sardynia ma tylko jednego reprezentanta wnosić można, że stanowisko jéj w konferencyach różne jest od innych państw w przyszłéj konferencyi?—Takby się zdawało. Wzmiankowały już o tem dawniéj dzienniki francuskie, zwłaszcza *Constitutionnel*. Piemont ma mieć podrzędne w negocyacyach stanowisko, p. Azeglio głos tylko zabierać winien w sprawach wyłącznie Sardynii dotyczących. Jeżeli tak jest, to pewna, że jeden reprezentant wystarcza aż nadto. W numerze wczorajszym podaliśmy artykuł z *Opinione* dziennika turyńskiego, który protestuje przeciw temu, opierając się na traktacie przymierza z Francyą i Anglią. Wszystkie organa prasy piemonckiej świadczą zresztą, że to położenie Sardynii w przyszłych negocyacyach wywołało wielkie w opinii nieukontentowanie. Zdaje się jednak, że gabinet Wiktora Emanuela na to przystać musiał, skoro *Monitor* nazwisko p. Massimo d'Azeglio jako jedynego pełnomocnika ogłosił.

Nierównie atoli ważniejszem jest pytanie jakie nastręcza artykuł *Monitora* opuszczeniem zupełnem Prus. Czy Prusy już stanowczo w konferencyach nie będą brać udziału? Czy już klamka zapadła?—Wniosek ten zdaje nam się za śmiały. *Monitor* napisał to co jest pewne. Pełnomocnicy wymienieni są niezawodnie powołani, ale ztąd jeszcze nieidzie, aby ich już więcéj być nie mogło, a nawet aby jaka zmiana w nazwiskach nastąpić nie miała. Negocyacye nie zawisły od osób które w nich zasiadają, ale od państw które reprezentują. Pewnem też jest, że mocarstwa artykułem *Monitora* objęte, wezmą udział w negocyacyach, ale niema tam wcale zastrzeżenia, że żadne państwo więcéj do wzięcia udziału przypuszczone być nie może.

Data artykułu *Monitora* uprzedzająca o jeden dzień podanie propozycyi austryackiéj Bundestagowi, ma także swoje znaczenie. Jeżeli się nie mylimy, *Monitor* oświadcza tylko, że konferencye będą miały miejsce, że się rozpoczną według tego co w protokóle z 1go b. m. w Wiedniu podpisanym jest powiedziane, że pełnomocnicy już wyznaczeni—słowem że mocarstwa wymienione powyżéj rozpoczną negocyacye nieoglądając się na nikogo. *Monitor* to chce oświadczyć, ale nic więcéj. Zgromadzenie frankfurckie a zatem i Prusy, zawiadomione w tym względzie bardzo wyraźnie, postąpią jak to uznają za stósowne.

Lecz w artykule tym widzimy samą tylko chwilę obecną, a nic coby się do przyszłości stósowało, nic coby przystąpieniu Prus stało na przeszkodzie. Nie dziwimy się też wcale czytając w niektórych dziennikach, że w razie gdyby Prusy wzięły udział w negocyacyach paryskich, reprezentowane być mają przez p. Alvensleben, znanego z konferencyj drezdeńskich w r. 1851, i przez p. Savigny ministra w Karlsruhe. P. Balan, sekretarz w ministeryum spraw zagranicznych, towarzyszyłby tym panom, tak jak baron Kletzl, były pełnomocnik austryacki w Stambule, towarzyszyć ma hrabiemu Buol.

Obok sprawy wschodniéj, która przedewszystkiem zajmuje umysły, dziwnem się być zdaje milczenie jakie królowa angielska zachowała w mowie tronowéj w przedmiocie sporu z Ameryką, a który zagraża Anglii nową wojną. Przekonać się o tem mogli czytelnicy nasi z artykułu *Timesa* umieszczonego w numerze wczorajszym naszego pisma.

Stany Zjednoczone dziwny w tej chwili przedstawiają obraz. Podzieliły się na stronnictwa, któreśmy dawniéj scharakteryzowali; polem walki niestety jest utrzymanie niewoli, a stronnictwem najniebezpieczniejszem *Know-nothing*. Wszakże stronnictwa te tak dalece się równoważą liczebnie, że Izba deputowanych na kongresie w Washingtonie, nie mogła sobie dotąd wybrać prezydenta przeto nieukonstytuowała się dotąd pomimo stu kilkunastu wyborów. Czy na tem cierpią sprawy publiczne będące w zawieszeniu, łatwo się domyśleć.

Widząc to prezydent Stanów Zjednoczonych jenerał Pierce, posłał swój coroczny *messaż* Izbie znieuorganizowanéj. Spodziewał się zapewne że to zgwałcenie tradycyi zdecyduje stronnictwa i przechyli na jedną lub drugą stronę zwycięstwo. Odwoływał się niejako do narodu pomijając Izbę reprezentantów. Lecz deputowani otworzyć mesażu niechcieli i daléj wybierają prezydenta, Senat tylko przyjął mesaż i przystąpił do polityki rządowéj.

W mesażu część ważna tyczy się stosunków Ameryki z Anglią. Prezydent skarży się na wpływ, jaki W. Brytania przywłaszcza sobie w małych państwach Ameryki środkowéj, uważa w tém pogwałcenie traktatu zawartego w téj mierze znanego pod nazwiskiem Clayton-Bulwer. Nadto utrzymują Stany Zjednoczone, że p. Crampton, minister angielski w Washingtonie, w werbunkach jakich sobie w Ameryce pozwalał, przeszedł granice prawa publicznego; żadają przeto odwołania tego ministra.

Rzucając tę myśl zaczepną, używał prezydent znanéj bardzo taktyki w Ameryce. Kwestye polityki zewnętrznéj wywołują tam najczęściéj agitacyę, która służy wybornie sprawom wewnętrznym publicznym. Łączą się stronnictwa niby to przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi Stanów Zjednoczonych, z tego rząd korzysta i przeprowadza obok tego najpotrzebniejsze sprawy. Tym razem taktyka się niepowiodła. Prezydent Izby deputowanych niezostał wybrany.

Trzeba więc iść daléj; trzeba może będzie dać paszporta p. Crampton i odwołać p. Buchanan posła amerykańskiego z Londynu, a zerwanie stosunków dyplomatycznych przebudzi może stronnictwa, które się jak buldogi zacięły przy wyborze prezydenta. Niebezpieczna to gra bez wątpienia, ale *Jankee* lubi azard i chętnie w ostateczność się rzuca.

Ta okoliczność, która z resztą jest naszym domysłem, tłumaczy milczenie w mowie królowéj. Ministrowie na pierwszych posiedzeniach parlamentu nie brali także sporu amerykańskiego na seryo. Tylekroć już widzieliśmy podobne spory, które już prawie były wojną, już działa były nabite—a przecież wszystko na niczém się skończyło. Przebija także to przekonanie w artykule *Timesa*. Z resztą zerwanie dyplomatycznych stosunków, choćby nawet do tego przyszło, nie jest jeszcze wojną. Amerykanie, którzy nawet prawa narodów nie bardzo chcą uznawać, obejdą się zapewne z łatwością bez dyplomatycznych stosunków.

Nakoniec i to wziąść trzeba na uwagę, że prezydent Pierce przesyłając swój mesaż, nie wiedział jeszcze o obrocie, jaki wzięła sprawa wschodnia, o podpisaniu *ultimatum* przez Rosyę. Skoro się Europa tego niedomyślała dniem pierwéj, jakąż to będzie niespodzianką w Ameryce? Ale Stany Zjednoczone wezmą zapewne na uwagę, że W. Brytania w razie pokoju ma poczynione przygotowania, których siły zapewne Ameryka nieżyczyłaby na sobie doświadczyć. Opinia też ogólna w Anglii zdaje się być pewną, że się wszystko skończy na pogróżkach obustronnych — a może i w końcu na obraniu prezydenta w Izbie deputowanych.

Le Nord który dotąd zawsze w tak wojennym przemawiał duchu, po raz pierwszy, idąc za wzorem *Pszczoły Północnéj*, objawia w następującym artykule usposobienia pokojowe. Artykuł ten noszący napis: „Potrzeba i korzyści pokoju“ zasługuje na uwagę jako sztandar nagłéj zmiany opinii tegoż dziennika.

Protokół punktów przedugodnych pokoju podpisany został w Wiedniu w dniu 1m lutego. Sprawozdania usiłowań pokojowych zajmą więc w kolumnach naszych miejsce opisu bitew, pokój zastąpi wojnę, odbudowywanie i zgoda, zniszczenie i nienawiść, pióro szablę, rozum namiętność. Żałobę rozjaśni radość, łzy ustąpią dziękczynieniom niesionym najprzód Bogu, a następnie monarsze, którego bezinteresowność i mądrość szczęśliwą tę sprowadziły zmianę.

Imie Aleksandra te same dziś jak przed laty 40u obudza uczucia sympatyi i wdzięczności. Piękne to zaiste panowanie, które się poczyna od dzieła kładącego kres niepokojom i rozweselającego serca. Widząc z jak nagłą i jednogłośną radością powitanem zostało świeże przyjęcie przez Rosyą propozycyj pokoju, a bacząc nadto, że klęski wojny najboleśniéj uczuwać się dają klasie najmniej zamożnéj, wśród chat i warsztatów, niepodobna wstrzymać się od wróżby, że przyszłość monarchy, którego pierwszy krok błogosławią wszyscy a najbardziéj nieszczęśliwi, uwieńczoną zostanie błogosławieństwem nieba. W obec obaw, które akt ten uspakaja i życzeń które zadawalnia, gdzież jest człowiek, stronnictwo lub naród, któryby przechowywał jeszcze uczucie nienawiści lub nieukontentowania?

Cesarz Aleksander darząc Europę pokojem w chwili, kiedy od niego zależało przeciągnąć do nieskończoności wojnę, nietylko dał świetny dowód pokojowego swego ducha, lecz podniósł oraz ważność Rosyi od któréj postanowień zawisły losy świata. Silnie przekonani jesteśmy, że Cesarz Mikołaj byłby na miejscu swego syna nieinaczéj postąpił. Niebrakłoby mu na to ani charakteru, ani wielkości duszy, ani rycerskiego umysłu, i on to pierwszy skłonnym się do koncesyi okazał. Cesarz Aleksander II. znajduje więc i w pamięci dostojnego swego ojca moralne potwierdzenie aktu, którego duch zgodnym jest z wzniosłym charakterem monarchów rosyjskich, jak również z bezinteresownem uczuciem narodu rosyjskiego.

Bezinteresowność i pojednanie niesprzeciwiają się sile i nigdy zapewne ogólniéj i powszechniéj niewykazała się potęga Rosyi jak w obecnéj wojnie. Liczba, ważność nieprzyjaciół, ogromne rozwinięte przez nich zasoby, rodzaj wojny któréj unikali, bardziéj jeszcze niż ta którą prowadzili, i stosunkowo zbyt małe w przeciągu dwóch lat odniesione korzyści, dowodzą jasno téj siły i téj potęgi. Rzućmy okiem na mapę i osądźmy jakie środki posiadać musi kraj, który się może bronić, a nawet szczęśliwie na pewnych punktach atakować, i to na przestrzeni sięgającej

---

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

POMNIKI KRÓLÓW POLSKICH.

(Ciąg dalszy.)

Na ożywionym grobowcu Kazimierza W., już widna ruchliwość ówczesnéj Polski; a pyszny gotycki baldakin o wzrosłéj powadze majestatu opowiadać się zdaje. Na skrzyniastym znów jak Łokietka sarkofagu z czerwonego krajowego wykutym marmuru, spoczywa zmarły — długą jego suknią przewiązano pasem z baszt i wież; na okaz że to król co zamkami ubezpieczył ziemie swoje a grody warowniami otoczył — prawą ręką podtrzymuje na piersi kulę świata, lewą dzierży berło; miecza niema, ale u prawego boku sztylet w pochwie [4]). Lew spoczął u nóg jego jako znamię siły, dzielności, odwagi, potęgi, mocy, wzniosłego umysłu i postrachu, jakim dla złych otacza się sprawiedliwość władzy. Nie śpi szlachetny zwierz, ale otwartemi oczy mówi o czujności wielkiego monarchy. Z grobowego łoża podnoszą się lekkie kolumny, na których spoczęło gotyckie baldakinu sklepienie osłaniające ten pełen artystycznéj wartości grobowiec. Spód sarkofagu ubrało znów 12 smętnych postaci, które oddzieliły łuki tkaniną listków ozdobne. Gdyby nie draperye osłaniające owe figurki; może dałoby się w nich upatrzyć naszych wieśniaków, co pierwszy i ostatni raz mieli za co płakać przy królewskim grobie [5]).

* * *

Władysław Jagiełło legł jeszcze jak poprzednicy na czworobocznym grobowcu otoczony znakami państwa wzrosłego przewagą szlachty; ale już potomność zawiesiła nad nim baldakin przystrojony ozdobami klasycznego stylu — jakby chciano okazać cechę owéj przyszłości, któréj się Polska pod Jagiellonami doczekać miała. Pod cieniem wolno na ośmiu kolumnach stojącego nakrycia, rozparł się sarkofag z czerwonego wyrzezany marmuru. Pod głowami króla lwie paszcze, u nóg zeżywa potwora, niby Krzyżactwo zgniecione — w ręku berło, u boku miecz. Spód skrzyni w ośmiu jéj działkach ozdobiło dwunastu bolejących mężów wszelakiego stanu, którym dano przed się tarcze herbowe. Po za poduszką widne godło ziemi wieluńskiéj, u głowy biskup i mędrzec podtrzymują orła na tarczy; pod sercem królewskiém pędzi litewska pogoń — u nóg godło dobrzyńskiéj ziemi; na innych tarczach herby: ruski, kaliski, trocki i łęczycki.

U samego spodu grobowca od strony stóp królewskich czają się psy goniące ptasze co podlatuje ku głowie do nóg biskupa, stojącego przy herbie państwa. Może to one zapasy pogańskich wybryków, z którémi walczył Zbigniew kardynał; ukazując za prawdziwą tylko tę wolność, któréj się godzi spocząć pod berłem kościoła, jako owéj ptaszynie co się przed pogonią do stóp biskupich chroni. Można też tłumaczyć te symbole: napomykając o zabiegach Krzyżaków, którym się orła usidlić zachciało. Lelewel widzi w ptaku puszczyka, a w psach wyciem skon zapowiadających, godło śmierci; to znów poprawiając na lepsze: odnosi ptaka do duszy i czynnego żywota, a w psach rozróżniając charta i wyżła, każe im przedstawiać czynność, energią i niestrudzoną czujność [6]). Nie piszę się stanowczo za tém lub owém tłumaczeniem; trudno bowiem orzekać z pewnością, gdzie rzecz tylko na domysł pozwala.

* * *

Kazimierza Jagiellończyka sarkofag stał się najcenniejszym z artystycznych zabytków krakowskiéj katedry; bo się w nim unieśmiertelniło dłuto naszego Wita Stwosza, a poematem W. Pola szeroce da Bóg rozejdzie się sława mistrzów i grobowca.

Pomnik ten ostatni z XV wieku gotycki zabytek katedry krakowskiéj, ubrał się wszelką ozdobą jakiéj tylko stojące w tenczas u szczytu średniowieczne rze-

---

[4]) Sztylet w ikonografii znaczy skrytobójstwo — w symbolice miłosierdzie; bo gdy rycerz doń się ucieka, wtedy już tylko w Bogu o ocaleniu nadzieja. Tu ani jedno, ani drugie tłumaczenie niestósowne — do uzbrojenia ogólnego osoby królewskiéj nie należy, bo miecza nie widzimy ani pełnéj zbroi. Coby więc tutaj sztylet ów znaczył, powiedzieć nie umiem. Widzę go jednak i na innych grobowcach europejskich, z tych co Kazimierza W. czasów. I tak przytacza ten rodzaj broni Montfaucon (*Monuments de la monarchie franç*. III. 15, 17, 35.) na pomnikach: Szymona z Thouars, Gotfreda z Cillon, hrabiego Szymona Rouci itd. — także Barnabas Visconti na grobowcu swoim w medyolańskim kościele św. Jana, ma sztylet u prawego boku. (*Arch. Brit*. XVIII, 12, 190).

[5]) 8 figur widne w tym pomniku, 4 zasłonięte ścianą do któréj przypiera. Lelewel widzi znów tylko 4 postacie, w których rozróżnia 4 pory roku, tłumacząc: wiosnę przez młodzeńca, lato przez zbrojnego, jesień zobaczył na siedzącym w radzie, a zimę na starcu. Tymczasem przedstawiono tu wszystkich siedzących; 4 starych a 4 młodych. Zbrojnych, symbolów etc. i najbliżéj się w rzecz rozpatrując znaleźć niepodobna. Sam jednak autor wątpi, czyli rysunek dobrze mu przedstawia istotę.

[6]) Tu pomięszał Lelewel opis przedmiotu — wziął grobowiec Władysława Jagiełły za Kazimierza Jagiellończyka; widać to nawet z fałszywych podpisów na rycinach tych pomników, które wraz z innemi do broszury dołączył. To bałamuctwo powiększyło się tém bardziéj szczegółowem tłumaczeniem allegoryj; błędnie odnoszonych do Władysława co dla Kazimierza wyrzeźbiono i przeciwnie. Wszystkie więc uwagi przy tych pomnikach podane mylnie wypadły w broszurze.

gającéj od Kamczatki do Erzerum, od Erzerum do Dunaju, od Dunaju do Archangelu.

Działanie czynne mocarstw sprzymierzonych na wszystkich tych punktach mniéj jeszcze było dla Rosyi dotkliwém, niż działanie całéj Europy, materyalnie bierne, lecz moralnie naciskające, a mianowicie Austryi, Prus, Niemiec i Szwecyi, gdyż postawa tych mocarstw zmuszając Rosyą trzymać się na pogotowiu do walki na wszystkich punktach swoich granic wschodnich, neutralizowała wielką część jej sił, stawała na przeszkodzie jej ruchom i zmuszała ją do ograniczenia się na systemie odpornym, najgorszym ze wszystkich. A jednakże Rosya bohatyrsko odpierała straszne ciosy swoich nieprzyjaciół, i dopóty nieuległa pokojowym ich oświadczeniom, dopóki szczerość ich nie miała za sobą innego poparcia jak pożary flot, innego głosu jak huk dział. Lecz zrobiła ona z wszelką bezinteresownością krok do pojednania, jak skoro pożogi i gromy dział ustały. Europa odezwała się do niéj jakkolwiek naglącemi, przyjaznemi atoli słowy, dowodzącemi bardziéj pojednawczych usposobień jej nieprzyjaciół, i to w chwili kiedy usiłowania sprzymierzonych w Krymie stały się bezsilnemi, kiedy Rosya rozwinęła nowe siły i odniosła świetne zwycięztwo w Azyi.

Niewahajmy się jednakże przyznać, aby nieodstępować od naszych zasad bezstronności i sprawiedliwości, że Rosya korzystać była winna z tego szczęśliwego zbiegu rzeczy, ażeby zawrzeć pokój. Nieczekaliśmy, jak sobie przypomnieć można, aż inne dzienniki objawią swoje zdanie, z otwartém w tym względzie wystąpieniem. Oświadczyliśmy w pierwszym zaraz dniu i nieprzestaliśmy odtąd powtarzać, że przedłużenie wojny nie nastręczy Rosyi korzyści jakie jej zawarcie pokoju nastręczyć może.

Zaczepiona z dwóch stron przez 4 mocarstwa na morzu, a ograniczona na lądzie, gdzie właśnie jest jej siła, na coraz ciaśniejszém kole działania przez czynno-bierną jakeśmy rzekli postawę innych mocarstw, Rosya byłaby w końcu jak olbrzym zamknięty w ciasnéj izdebce, któréj ściany corazby się widoczniéj zwężały zewnątrz jego obszernego ciała. Niebyłaby ona widocznie wyczerpaną i mogłaby się daléj jeszcze opierać i bronić, lecz w razie takim najświetniejsze jej zwycięztwa, okupione kosztem jej najlepszéj krwi, byłyby zawsze tylko zwycięztwami biernemi, gdyż nicby ona więcéj uczynić niemogła jak zmusić swoich nieprzyjaciół, iżby jej jak najmniéj złego wyrządzali.

Z drugiéj strony, gdyby pod pewnemi względami dalsze prowadzenie wojny stało się szkodliwszem dla jéj nieprzyjaciół niż dla niéj, z powodu utrzymywania w takiéj odległości tak licznéj floty i armii, pod innemi względami stałoby się ono dla niéj jeszcze niekorzystniejszem, gdyż oddalałoby widoki, jakie ogólny pokój po takiéj wojnie, otworzyć musi jéj handlowi, jéj dobremu bytowi, i jéj reformom wewnętrznym. A kto wie czy te widoki powtórzyłyby się prędko i pod tak szczęśliwą wróżbą? Nikt nie jest panem przyszłości, a wypadki od lat 4 nasuwające się jedne po drugich dowodzą stanowczo, że Bóg tylko jest jéj panem.

Gdy więc Opatrzność zsyła narodowi, jako skutek przetrwanéj próby, korzyści równie wielkie i równie pewne jak te, które Rosyi pokój zapewni, a naród ten w dumie swéj je odrzuca, to ściąga tem na siebie gniew Boży zamiast opieki nieba. Rosya, która przechowuje dowody téj opieki w przekazanéj sobie od wieków nazwie „świętéj“ jakby pamiątce owych ofiar, które ponosiła zawsze w sprawie religii, Rosya nie mogła w chwili tak przyjaznéj odmówić Europie i sobie dobrodziejstw pokoju, a swoim współwyznawcom na Wschodzie korzyści, jakie im nowa z jéj strony ofiara zapewni. Rosya okazała się więc znowu wierną swojéj przeszłości. Przymioty narodu, umiejętnie skierowane przez tych, którzy nim rządzą, stają się dobrą polityką.

Akt gabinetu petersburgskiego, zimno i że tak powimy technicznie uważany, jest aktem głównie politycznym. Targa on w pierwszéj zaraz chwili sidła jakie ostatnie propozycye pokoju mogły ukrywać, stawia kres nieufności i uprzedzeniom jakie miano przeciw Rosyi, i otwiera jéj wewnątrz i zewnątrz przyszłość pełną pomyślności i chwały. A to tem większą jest prawdą, że już w téj chwili Rosya doznaje nie małych korzyści.

Nie będziemy mówić o korzyściach, jakie akt ten rosyjski jedna publiczności europejskiéj. Znaczna podwyżka papierów na wszystkich giełdach, ma za sobą najwymowniejszy ze wszystkich dowód liczebny. Wspomnimy tylko o tych korzyściach pokoju jakie przynosi akt ten rządom europejskim.

Gdy wojna zerwała nagle wszelkie węzły łączące z sobą rządy, znalazły one się w stanie anormalnym. Każdy z nich musiał obierać politykę do potrzeby stósowną, myśleć o jutrze i ulegać okolicznościom dzisiejszym, ażeby jak najzręczniéj ominąć bezdroże zaciemnione tajemnicą przyszłości. Pomimo całéj jednak zręczności taki stan rzeczy jest zawsze jak najniepomyślniejszy, gdyż w chwili pryśnięcia spójni między interesem wspólnym a interesem prywatnym, ostatni występuje zwykle w całéj nagości, odkrywając nawzajem tajemne słabe strony pierwszego.

Każde z wielkich mocarstw, nie wyjmując Rosyi, prowadziło grę w ciągu wojny, że tak powimy, na własną rękę. Austrya, któréj granice potrzebowały zabezpieczenia ze strony tego lub owego wojującego mocarstwa, musiała się koniecznie przechylić na tę stronę, z któréj niebezpieczeństwo najwięcéj w przeciwnym wypadku zdawało jéj się zagrażać. Wewnętrzny stan finansów skłaniał ją do tego. Gdyby Rosya nie była przyjęła propozycyi, Austrya znalazłaby się czy to biorąc udział w wojnie, czy unikając jéj, w położeniu zawsze krytycznem.

Prusy chociaż odległość Wschodu i spójność ich państwa byłaby im dozwoliła zachować postawę niepodległą, byłyby się nie mniéj ujrzały w położeniu równie niekorzystném dla ich interesów, jak sprzecznem ich widokom. Francya wreszcie byłaby musiała daléj poświęcać krew i skarby swe dla nieokreślonego celu, nie mogąc się nawet zastawiać honorem, dostatecznie siłą jéj oręża osiągniętym, lub co prawdopodobniejsze, byłaby musiała szukać w mniéj bezinteresownych rachubach wynagrodzenia swych ofiar, a to byłoby ją wprowadziło na nową drogę, na któréj pierwsza niepomyślność pozbawićby ją mogła już odniesionych korzyści. Sama Anglia nieznalazła w tych koncesyach pożytku, zmuszoną jest ona nieodkrywać otwarcie do jakiego stopnia jéj interesa sprzeczne są interesom całego stałego lądu.

W walkach wychodzą na jaw błędy i złe namiętności narodów i ludzi; w dziele pokoju i zgody objawiają się ich przymioty. Rosya dała podwójny przykład; oby mógł być ogólnie naśladowanym! Oby każdy do tego dzieła przystępował z tym duchem pojednania i szczerości, oby Rosya nie sama jedna dała rękojmię swego ustąpienia dla *interesu europejskiego!* Te dwa wyrazy często powtarzane były w czasie ostatniéj dwuletniéj wojny. Dzieło europejskie, do którego wszystkie państwa zawezwane będą, stanie się probierczym kamieniem szczerości każdego z nich i dowiedzie pewnie, czy te wyrazy dla wszystkich zarówno są ideą i czy mieszczą w sobie pojęcie obowiązku, lub czy prostą są tylko dewizą.

Korespondencya Czasu.

Berlin 7 lutego.

† Wielkie tu oczekiwanie, jaki rezultat będą miały dzisiejsze obrady Bundestagu nad wnioskiem gabinetu wiedeńskiego, w którym tenże wzywa państwa niemieckie, aby przyjęły pięcio-punktową podstawę preliminaryów pokoju i zobowiązały się do utrzymania jéj w zupełności, tak jak przez Austryą i strony wojujące była określoną. W skutku takowego przyjęcia Bundestag ma zyskać prawo do wzięcia udziału w przyszłym kongresie. Nie trzeba zbyt daleko sięgać, aby nie poznać, że wniosek ten ma w téj chwili nie mało dla Prus ambarasującego. Jeżeli go Bundestag przyjmie, to Austrya stanie się rzeczywistym mandataryuszem Niemiec w przyszłym kongresie, bo żeby związek niemiecki miał być przez udzielnego pełnomocnika reprezentowanym, jak sobie tego przed innemi Saksonia i Bawarya, w ogóle tak zwani Bamberczycy, życzą, tego Austrya nie ma zapewne na myśli, a Prusy tém mniéj, zwłaszcza w téj chwili, w któréj udział Prus w konferencyach nie jest jeszcze zapewniony. W skutku przyjęcia przez Bundestag powyższego wniosku mogłoby przyjść do tego, że Austrya, reprezentując w kongresie związek niemiecki, reprezentowałaby poniekąd i Prusy, jako członka Związku, obowiązanego stósować się do tegoż uchwały. Możeby w takim razie mocarstwa zachodnie trudniejszemi jeszcze były w przypuszczeniu Prus, jako państwa europejskiego, do konferencyi. A jednak Prusy w takim tylko, a nie innym charakterze mogą mieć w nich udział. Lecz i jako państwu niemieckiemu trudno Prusom przystać na to, aby Niemcy tylko przez samę Austryą były w kongresie reprezentowane. Nie mając i królestwa drugiego rzędu ochoty przystać na to bezwarunkowo, skoro domagają się udzielnéj reprezentacyi. Ten bowiem był cel ostatniego pobytu ministra saskiego p. Beusta w Berlinie. Rezultat więc wniosku gabinetu austryackiego w Bundestagu trudno przewidzieć jakim będzie. Że dziś się nie rozstrzygnie, można uważać, zdaje mi się, za pewne. Wniosek pójdzie do wydziałów Bundestagu, poleży w nich przez niejaki czas, a w końcu, gdy preliminarya pokoju będą ostatecznie umówione, załatwiony będzie protokółem, który nie przynosząc żadnéj stronie uszczerbku, da nowy dowód światu o podrzędnem w polityce europejskiéj znaczeniu związku niemieckiego.

Lecz jest inna jeszcze przyczyna, dla któréj Prusy odwrócić, a przynajmniéj odroczyć pragną przyjęcie wniosku austryackiego. Przyczyna ta leży w punkcie piątym podstawy preliminaryjnéj. W zgodzie z całem dotychczasowém postępowaniem swojem, Prusy, popierając moralnie podstawę pokoju, nie chcą zobowięzywać się przed czasem do czynnego popierania tego, co nie jest dotąd określone, i co właśnie może się stać przyczyną zerwania konferencyj. Decyzyą swoję pragną więc Prusy zawiesić aż do chwili, w któréj punkta przedugodne będą ostatecznie określone i przyjęte. Jeżeli do zgody nie przyjdzie, stanowisko Prus pozostanie takiem, jakiem było dotąd. Na témże co dotąd stanowisku chciałyby Prusy utrzymać i Niemcy. Austrya w pośredniczącéj polityce swojéj posunęła się o krok daléj, wskazawszy przyjętemi pięcią punktami granicę, za którą leży dla niéj wojna. O ile więc Austryi zależy na tém, aby pięcio-punktowa podstawa była przez Bundestag przyjęta, o tyle Prusom zależy na tém, aby przyjętą nie była. Kwestya ta ważniejszą się dziś dla Prus być zdaje, niż kwestya udziału w obradach nad punktami przedugodnemi. Prusy lękają się, może nie bez słuszności, aby przyjęcie przez nie i przez Niemcy pięciu punktów gwarancyjnych, a tém samém przystąpienie całéj Europy do koalicyi, zamiast ułatwić, nie utrudniło zawarcia pokoju, obudzając w mocarstwach zachodnich chęć zerwania układów, w przekonaniu, że cała Europa obróci wtedy oręż swój przeciwko Rosyi. Wniosek ten nie byłby jeszcze wyrokiem ani dla Prus ani nawet dla Austryi, bo logiczna słuszność jego zależałaby jeszcze od rozstrzygnienia pytania, kto rzeczywiście zerwał układy. Wszakże Prusy mniemają działać w myśli pokoju, gdy się wstrzymują z ostatecznem przyjęciem w mowie będących warunków.

Być może, że w konferencyach preliminaryjnych Prusy nie będą miały udziału, ale że mieć go będą w obradach kongresu, to nie podpada wątpliwości. Prusy podpisane są we wszystkich dawniejszych rosyjsko-turecko-europejskich traktatach, mianowicie w traktacie cieśnin z 1841 r. Traktaty te mają być albo zniesione albo zmienione. Aby akt ten miał niezaprzeczoną moc prawa, powinien być dokonany za przyzwoleniem wszystkich dawniejszych kontrahentów. Tak chce mieć i prawo prywatne i prawo narodów. Może być, że Prusy powołane będą tylko do podpisania nowego traktatu, zarówno z kilku innemi państwami drugiego rzędu. Byłoby to nową zmianą w politycznym systemie państw europejskich. Równowagę tworzyłoby nie pięciu, lecz czterech. Prusy są za potężne, aby do tego przyjść mogło. Skończy się więc na tem, że Prusy zostaną przy swém prawie, i nie pod jedną, to pod drugą formą zajmą przynależe sobie miejsce w kongresie.

Kraków 9 lutego. Mieszkający w Nowym-Sączu właściciel dóbr p Ignacy bar. Brunicki, ofiarował bezpłatnie na opał dla ubogich miejscowych w Nowym Sączu, z lasów swych pięć sągów twardego drzewa.

Szlachetny ten czyn z wyrazem podziękowania do powszechnéj podaje się wiadomości.

Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków 5 lutego 1856 roku.

Wiedeń 8 lutego. *Gazeta wiedeńska* zamieszcza co następuje:

„Wierne ludy Austryi mają znów radosną sposobność błagać Wszechmocnego Boga w pobożnéj modlitwie o szczęśliwe spełnienie się wypadku, który nowy splecie węzeł w rodzinie cesarskiéj, nowym będzie zadatkiem najradośniejszych nadziei tak dla wysokiéj dynastyi, jako i dla krajów złączonych pod błogosławionem berłem Habsburga. Miliony serc w rozległem cesarstwie nawykłych uczuwać losy Najjaśniejszego Domu Cesarskiego, zarówno jakby swoje własne, wzruszone przyjemnie spotkają się w szczérém życzeniu, aby Bóg łaską swoją raczył czuwać nad Jéj Cesarską Mością najmiłościwszą Panią i Cesarzową naszą, i zachował Ją w nieprzerwaném zdrowiu, jakiem się dzisiaj cieszy.“

— Cała uwaga zwrócona w téj chwili na Frankfurt, gdzie poseł prezydyalny austryacki hr. Rechberg wniósł przyjęcie propozycyj austryackich podpisanych przez Rosyę i państwa sprzymierzone. Dyplomacya pruska pracuje usilnie, aby propozycye austryackie nie zostały uznane przez związek niemiecki, a przynajmniej, aby pośrednią wynaleść drogę przez uznanie, iż protokół w Wiedniu podpisany może stanowić podstawę przyszłego pokoju; na zobowiązania się jakiekolwiek nie zechcą państwa niemieckie przystać.

— Dziś wyjechał do Paryża bar Bourqueney. Ks. Gorczakow opuszcza także na czas jakiś Wiedeń, zapewne z powodu nieobecności hr. Buola i bawić ma przez ten czas w Wenecyi. Nowy poseł turecki przeznaczony do Wiednia książe Kalimaki, który należał do narad nad reformami w Konstantynopolu, spodziewany jest tutaj w ciągu jeszcze tego miesiąca.

Grecya.

Nowy poseł turecki w Atenach Riza bej, miał zaszczyt wręczyć w d. 11 stycznia listy swoje wierzytelne królowi Ottonowi; przyczem przemówił do króla w te słowa:

N. Panie!

Powołany przez mojego N. Monarchę J. C. Mość Sułtana w celu ponowienia napowrót związków między Grecyą a Turcyą, nie znajduję dość słów, aby wyrazić W. K. Mości radość moją z téj tak zaszczytnéj missyi, i że mogę rozpocząć obowiązki urzędu mego przy tak szczęśliwéj sposobności. W. K. Mć możesz być przekonanym, że w charakterze moim jako tłumacz wierny przychylnych dla Grecyi usposobień mojego dostojnego Pana usiłować będę wszelkiemi sposoby, aby utrzymać nienaruszenie zgodę i spoić ściśléj węzły przyjaźni, jakie powinny łączyć oba państwa tylu interesami istotnemi z sobą związane. Nie omieszkam również N. Panie, chwytać gorliwie za każdą sposobność, aby w oczach W. Porty dodać wagi dowodom dobrego sąsiedztwa i przyjaźni obu państw, a nie wątpię, iż rząd W. K. M. przez czas mojéj tu missyi dowody te objawiać będzie. Są to N. Panie, serdeczne moje życzenia, i ośmielam się żywić nadzieję, iż wysoka przychylność W. K. Mości wspierać mię będzie w ich urzeczywistnieniu.

Król na tę przemowę odpowiedział:

Wysoka wartość jaką przykładam do dobrego porozumienia się między Turcyą a Grecyą, dozwala mi z wielką przyjemnością przyjąć pismo, którem J. C. Mość Sułtan upoważnia Pana jako nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy dworze moim. Miło mi, że wybór dostojnego twego Monarchy padł na osobę Pana, który tyle okazujesz gorliwości, aby być wiernym tłumaczem przyjacielskich uczuć Sułtana, z którémi moje uczucia zupełnie się zgadzają. Możesz być przekonanym, że rząd mój starać się będzie wspierać usiłowania twoje, aby stósunki przyjaźni i dobrego sądziedztwa między obu krajami uczynić ściślejszemi.

Teatr wojenny.

Chociaż wojenna *Pszczoła północna* powitała hymnem „tęczę pokoju jawiącą się na widnokręgu politycznym“ a bojowy *Inwalid Ruski* wykrzyknął „Boże daj pokój“; jednak Rosya nie przerwała ani na chwilę swych uzbrojeń, gromadzi ciągle środki

---

żbiarstwo dostarczyć mogło. Nie owe już tutaj w lekkich tylko zarysach nakreślone ostrołuki jak na łokietkowym grobowcu, ani też w jeometrycznych liniach pospajane wiązania, jakie piękny Kazimierza W. utworzyły monument, ale iglice baldakinu podparte bogatemi nagłówkami ośmiu sześciograniastych kolumn strzeliły ku górze; podtrzymując nad łożem królewskim sklep prawie upleciony z listków najbujniejszą uwitych fantazyą. Wszystko ożywione, tylko wśród liścia nad dolnemi plątającego się działkami, usiadł niedoperz i złowróżna sówka. Gdy u spodu pomnika w 4ch działkach zamieścił artysta ludzi różnych stanów kraju, każąc im wszelakim wyrazem boleści opłakiwać smutek ziem, których herbowe podtrzymują tarcze; gdy na wierzchu grobowca rozłożył postać królewską w cudnie udrapowanym koronacyjnym płaszczu, a lew i orzeł stanęli na straży oznak monarszych — to nad tą światową wielkością z nagłówków kolumn całe już dzieje spraw bożych rozsuwają się przed tobą, niby zaziemskie marzenia uśpionego władcy.

Wielkość Polski jako państwo stanęła u szczytu, to też już jak wieszczby moralnéj przyszłości, wywijają się z słupców grobowca wróżące o niéj postacie. Niby anieli niebiescy rozwiesili nad posągiem ukoronowanym słowa w obrazach co się ciałem stały. Nie wszystkich oczy zdolne odczytać te dłutem artysty wyżłobione sceny; co niby fakta, a przecież tak ruchliwą fantazyi osłonione szatą, że gdy poeta i archeolog przed grobowcem staną, każdy inną myśl zachwyconemu artyzmem okaże widzowi.

Oto jak A. Grabowski opisuje treść owych ośmiu kapitelów:

„(Szereg słupów od ściany kaplicy), *Nagłówek pierwszy.* Chrystus Pan siedzący, w dolnéj części figury osłoniony draperyą. Z lewéj strony klęczy postać męzka, z prawéj niewieścia (Najśw. Panna i ś. Jan?). Za nią widać płomienie (czyściec?) a z nich wyglądają cztery małe pół-figury z złożonemi rękami. Za mężczyzną szatan unosi na plecach człowieka, a na dole zwierz jakiś trzyma w łapach dziecię.

(Strona tylna kapitelu na przytknięciu do muru niema rzeźby, równie jak i trzy następne). *Nagł. 2.* Matka Boska trzyma na łonie ciało Zbawiciela. Po lewéj stronie postać niewieścia twarz zakrywa rękami: po prawéj apostoł uśpiony. Daléj dziecina Jezus w żłobie, obok klęczy Najśw. Panna.

Nagł. 3. Anioł Gabryel zwiastujący N. Pannie, obok niéj księga otwarta, za tą stara matrona wskazująca palcem po za siebie.

Nagł. 4. Anioł (bez skrzydeł) jakoby w rozmowie z starcem brodatym, który stoi przed nim z złożonemi rękami. Lewa ręka anioła i obie ręce starca uszkodzone.

(Kolumny frontowe). *Nagł. 5.* Figura starca (może Bóg Ojciec) głowa odkryta, prawa ręka (uszkodzona) wsparta na wielkiej kuli (globie?). Z lewéj strony młodzieniec w podobieństwie anioła, włócznią przebija potwora skrzydlatego o dwu głowach. Daléj starzec podaje mężowi brodatemu krzyż, który tenże klęcząc podtrzymuje.

Nagł. 6. Trzech skrzydlatych aniołów unoszących się w powietrzu, opasują dokoła ten kapitel.

Nagł 7. Figura młodzieńca, który szamoce się ze lwem, na tylnych łapach wspiętym.... Dalej mąż bez brody w koronie, z przewieszoną przez plecy kaletą (torbą), w ręku trzyma topór wspierając się na nim; przy stopach jego pies... Następuje mąż w Karacenie i szyszaku na głowie, wsparty lewą ręką na twarzy, któréj krawędź opasuje wstęga (a na téj imię rzeźbiarza: *Ioreg Hüeber von W.* [7]); w lewej ręce ma topór.

Nagł. 8. Starzec siedzący z założonemi rękami, głowa jego odkryta. Nad nim mała figurka z gloryą i postać młodzieńca.“

[7]) Co wiadomo o Wicie Stwoszu twórcy pomnika Kazimierza Jagellończyka streściliśmy w artykule zamieszonym w *Gaz. Warszawskiej* z r. 1853 nr 60, 62 i 66; to powtórzone w *Dzien. lit. lwow.* z r. 1853 nr 23. Mistrz zamieścił swój znak kamieniarski, nazwisko i r. 1492 w nogach króla obok krzyża dwuramiennego (herb z tarczy pogoni) Prócz tego godła dodać winniśmy: iż na 4ch tarczach zdobiących spód grobowca są horby: Polski, Litwy, ziem Dobrzyńskiej i Łęczyckiej — od ściany i w głowach niema tarcz.

W. Pol w poemacie *Wit Stwosz* (któryśmy z łaski autora w rękopisie czytali) tłumaczy znaczenie tych scen.

* * *

Za króla Olbrachta wyginęła szlachta; to też nie było komu natchnąć artystę do stworzenia grobowca coby się między dziełami sztuki mógł mieścić. Pomnik Jana Alberta choć epitetem *pięknego* zwykle czczony, niczem miana tego usprawiedliwić nie może.

W niży ozdobnej gustem stylu odrodzenia, na sarkofagu z czerwonego marmuru leży bez artyzmu wykonana postać królewska — odwinięty płaszcz odsłania zbroję.

Napis już mówi, bo grobowiec milczy.

Nad postacią króla w niży orzeł państwa, pogoń i herb matki Elżbiety austryjaczki, co mu pomnik wzniosła.

D. n.

Współtwórcą grobowca zdaje się być ów Jerzy Hüber, którego nazwisko udało się p. A. Grabowskiemu na kapitelu odszukać. Podług podanych przez tegoż autora wiadomostek: niepospolity rzeźbiarz Hüber pracował u Stwosza; grobowiec o którym mowa (a raczéj nagłówki) były jego wyzwolinami na majsterstwo, które po przeniesieniu się Wita z Krakowa r. 1494 rozpoczął.

dalszéj wojny, co czynią równie państwa sprzymierzone, jak to niedawno w piśmie naszém wskazaliśmy. Fortyfikowanie i uzbrojenie ujść Newy i całych wybrzeży odnogi Fińskiéj trwa ciągle. We wszystkich guberniach wewnątrz państwa formuje się daléj milicya krajowa, a jéj drużyny ciągną pod sztandarem „Za wiarę, Cara i Ojczyznę“ ze środka państwa ku jego północnym i południowym granicom. Rekrutów pobranych niedawno powszechnym poborem w całém cesarstwie, ćwiczą pospiesznie i wcielają w pułki; w Królestwie zaś Polskiém, wyludnionem już tak bardzo przez ciągłe rekrutowania podczas obecnéj wojny, nastąpi wkrótce trzecia czynność poborowa, jednéj nocy w całym kraju dokonana ogólna branka, rozciągająca się na całą ludność męzką od 19go do 35go roku życia (znów zapewne dzienniki niemieckie powiedzą, że to nie był broń Boże! pobór wojskowy, ale tylko *branka*). Nie zwolniała bynajmniej nadzwyczajna czynność ani w rosyjskich fabrykach broni mających zaopatrzyć wojsko w nową udoskonaloną broń palną, ani w warsztatach okrętowych budujących pospiesznie łodzie kanonierskie, baterye pływające, a nawet pierwsze okręty do nowéj floty czarnomorskiéj.

Czy to postępowanie Rosyi i państw sprzymierzonych zbrojących się nieprzerwanie, płynie z zasady: jeśli chcesz pokoju, gotuj się do wojny? Czy też widzą, że chociaż owa tęcza pokojowa zabłysła na widnokręgu, nie ustąpiły z niego chmury niosące burze i gromy, bo żadna dotąd katastrofa ani ich rozbiła ani spędziła z horyzontu?

Mniemamy, iż rząd rosyjski prowadząc daléj uzbrojenia, baczy na te obie wyżéj przytoczone uwagi, lecz więcéj zapewne na pierwszą zasadę. Gdyż istotnie zawierając pokój na podstawie przedugodnych warunków, wychodzi obronną ręką z wojny, która chociaż dotąd półśrodkami prowadzona, mogła jednak przybrać ogromne rozmiary i w śmiertelnéj walce wywrócić potęgę rossyjską. Wprawdzie partya wojenna w Rosyi zawołała na wieść o pokoju (według listu z Petersburga zamieszczonego w *Nordzie*) „Dla czegóż mamy zawrzeć niekorzystny pokój zanim zwyciężeni zostaliśmy?“ Na to odpowiada przezorne stronnictwo pokojowe „Wprawdzie nie na teatrze wojennym lecz na polu polityczném zostaliśmy pobici, a w skutku tego, gdyby wojna dłużéj potrwała, cała Europa przeciwko nam by się zwróciła. Zresztą obecna wojna cięży wszystkim mocarstwom, i niepokoi wszystkie gabinety obawą, aby z dłuższéj walki nie wyrodziły się nowe zajścia i zawikłania. Nakoniec, nie trzeba przesadzać ofiar, którémi pokój okupić mamy: Zrzeczenie się wyłącznéj opieki nad Księstwami Naddujskiemi nie jest bynajmniéj zrzeczeniem się i zniszczeniem wpływu naszego na tę krainę. Co do wielkiéj sprawy religijnéj, mającéj jedynie charakter narodowy, również nic nie tracimy przy takim pokoju; chociaż swobody kościoła grecko-prawosławnego w Turcyi postawione zostaną pod wspólną opieką mocarstw europejskich, wpływ nasz pod tym względem jest zabezpieczony i cel osięgnięty, albowiem miliony chrześcian mieszkających w Turcyi wiedzą że Rosya wzięła inicyatywę w ich obronie. Zneutralizowanie morza Czarnego wymaga po nas ofiary z floty, która nie istnieje, i z prawa posiadania innéj, które na niewiele nam się przydało. Lecz czyż to jest tak wielka korzyść mieć flotę na morzu zamkniętem?; za poświęcenie tego prawa zyskujemy wolny przepływ dla okrętów handlowych przez Dardanelle.“ (Warunek ten jest nieco słabo tu broniony, niechciano bowiem zapewne niekorzyści jego tem zasłaniać, iż dopilnowanie jego wykonania jest nader trudnem). „Wprawdzie ustąpienie części Bessarabii jest warunkiem, który najmocniej u nas oburza opinię publiczną, gdyż nie jest usprawiedliwiony wypadkami wojennemi; rząd nasz jednak czyni to ustąpienie, aby dowieść Europie jak Rosya kocha pokój i zniszczyć w niéj przesąd, że marzy tylko o podbojach; otrzymanie tego rezultatu, ten moralny tryumf wart jest kilku mil kwadratowych bagnistego kraju.“ Takie tłómaczenie i usprawiedliwienie warunków przedugodnych daje partya pokojowa stronnnictwu wojennemu w Rosyi, które jednak widząc uzbrojenia dalej przez rząd przedsiębrane i wiele nierozwiązanych w sprawie Wschodniej pytań, nie zupełnie ufa pokojowi, uspokaja się i odpowiada w swym organie, w *Pszczole Północnéj*: „Co Car nakaże, czy wojnę czy pokój, to mieć będziemy; lecz uzbrojenia dalsze są konieczne, należy zachować zasadę starożytnego wojennego Rzymu, aby w pokoju być każdej chwili gotowym na wojnę.“

Wiener Ztg podaje następujący list: „*Odessa 24 stycznia*. Jenerał Suchozanet nowo-mianowany dowódca armii rosyjsko południowéj przybył do Odessy i przyjmował wczoraj tutejsze władze i korporacye. Także ciało konsularne otrzymało urzędowne wezwanie, na które stawiło się z ochotą. Tymczasowy zastępca gubernatora jenerał Szostak przedstawiał władze Główno-dowodzącemu; przykre to zrobiło wrażenie, iż ciało konsularne musiało długo oczekiwać w sali stojąc między władzami miejskiemi i gminnemi i przyglądając się przedstawieniu wyższych urzędników, aż w końcu przywołane i przedstawione zostało. Niemożna jeszcze wyśledzić przyczyny tego nieprzyjemnego wypadku; niektórzy konsulowie już zamyslali salę opuścić bez przedstawienia się. Z żalem spostrzeżono nieobecność jenerała Annenkowa, który przez uprzejmość i grzeczność zjednał sobie ogólną miłość i poszanowanie. Osnowę austryackich propozycyj przyniosła nam tu dzisiaj *Gazeta Wiedeńska*; dokładna ich znajomość zmniejszyła nieco śmiałe nadzieje pokoju. Mimo tego uczyniono znaczne zakupy zboża na morzu Azowskiem, a cena czetwiertu pszenicy podniosła się do $9\frac{1}{2}$ rs. Wymiana francuskich jeńców jeszcze nie nastąpiła, gdyż żaden parowiec francuski nie przybył do naszego portu. Słusznie wychwalają grzeczne i przyjacielskie postępowanie księcia Mesgierskiego, któremu powierzono baczność i opiekę nad jeńcami wojennemi. Sam książe jest wojskowym, żona jego z domu Strogonow odziedziczyła piękne przymioty swego ojca, naczelnika milicyi krajowéj z gubernii moskiewskiéj, oraz swego brata, tutejszego jenerał-gubernatora.“

— Szczegółowe wiadomości z Krymu sięgają do 25 stycznia. Głębokie śniegi i mrozy utrudniły komunikacyą między przodowemi oddziałami wojsk francuzkich stojącymi w dolinie bajdarskiéj a głównemi obozami nad Czarną; a tego powodu obawiano się napadu Rosyan na te przednie straże. Kilkunastu oficerów z odmrożonemi nogami przywieziono do szpitalu w Bosforze. Podczas zawieszenia boju na Sebastopolskiéj scenie wojennéj, myszy prowadzą zaciętą wojnę przeciw sukniom, rzemieniom, namiotom i zapasom wojsk sprzymierzonych. Miliony tych zwierzątek napadło na obozy i srerzy w nich spustoszenie; niewiadomo zkąd się wzięły, gdyż przeszłej zimy sprzymierzeni byli zupełnie wolni od tych nieprzyjaciół. Jenerał Leboreuf posłany z posiłkami do Kinburnu, zostawiwszy swoich żołnierzy w téj twierdzy, powrócił do głównéj kwatery. Wszystkie prawie fortyfikacye Sebastopola wysadzono już w powietrze. Korpus inżynierski sprzymierzonych otrzymał polecenie zmienić rozburzony Sebastopola, przed marcem, w same styry gruzów, aby armia miała wolne ręce w działaniach w dolinie bajdarskiéj nad górnym Belbekiem, i całą swą siłę zwrócić tam mogła.

— *Fremden-Blatt* podaje następujący krótki list z Konstantynopola 28go stycznia datowany: „Zerwanie stosunków posła angielskiego z Persyą, jest dla Porty bardzo nieprzyjemném, gdyż rodzi nowe zawikłanie w sprawie wschodniéj. Dowiadujemy się iż rząd turecki ofiarował w téj sprawie swoje pośrednictwo. Gdy jednak nie ulega wątpliwości, że w zajściu z posłem angielskim słuszność była przy dworze perskim, pośrednictwo Porty napotka na wielkie trudności.—Lord Redclife usiłuje teraz dowieść, iż podania jenerała Williamsa o stanie Karsu przedstawiał tak Porcie jak i rządowi angielskiemu. Niewiadomo, ile w tém jest prawdy. Ogromne zapasy materyałów oblężniczych zwiezione przez sprzymierzonych z Krymu, znajdują się w części w tutejszym arsenale. Zaopatrzenie artyleryi polowéj anglo-francuzkiéj w konie i uprząż nie postępuje pomyślnie; padło tu 2—3000 koni zakupionych w tym celu w Austryi.“

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kuryer Warszawski podaje dwa następujące ceremoniały:

„Ceremoniał przeprowadzenia zwłok śp. jenerał-feldmarszałka księcia Warszawskiego hr. Paskiewicza Erywańskiego, Namiestnika Jego Ces. Król. Mości w Królestwie Polskiém.

Rozpoczyna orszak pogrzebowy: 1. szwadron dywizyonu warszawskiego żandarmów. 2. Żandarmy tegoż dywizyonu mają jechać konno dla utrzymania porządku po obu stronach orszaku. 3. Orszak pogrzebowy ma postępować z b. królewskiego zamku, przez Krakowskie przedmieście, Plac Saski, ulice: Wierzbową, Bielańską i Długą, do katedry prawosławnéj św. Trójcy. — Na placu i ulicach powyżéj oznaczonych z jednéj strony ma być porozstawiane wojsko garnizonu m. Warszawy.

Rozkład obrzędu był następujący:

Oddział I. Ober-policmajster z urzędnikami swego zarządu, po trzech w rzędzie, włącznie do klasy VIII.

Oddział II. a) Prezydent m. Warszawy i członkowie magistratu tegoż miasta po trzech w rzędzie. b) Deputacya kupców miejskich i znakomitsi obywatele stanu miejskiego, wyznaczeni do téj ceremonii przez prezydenta. c) Rzemieślnicy każdego cechu ze swemi chorągwiami okrytemi u góry krepą, po trzech w rzędzie.

Oddział III. Członkowie Rady głównéj opiekuńczéj zakładów dobroczynnych z deputacyami od tychże zakładów, a także z zostającemi na opiece biednemi i sierotami wyznaczonemi od każdego z tutejszych zakładów, po trzech w rzędzie.

Oddział IV. Wychowańcy i uczniowie tutejszych szkół rządowych, wyznaczeni przez kuratora okręgu naukowego warszawskiego.

Oddział V. a) Marszałkowie szlachty z członkami deputacyi szlacheckiéj i ze szlachtą, którzy zechcą mieć udział w téj ceremonii. b) Gubernator cywilny gubernii Warszawskiéj z wyższymi urzędnikami rządu gubernialnego, po trzech w rzędzie. c) Zarząd warszawskiego wojennego jenerał-gubernatora z należącymi do niego urzędnikami włącznie do klasy 8éj, po trzech w rzędzie.

Oddział VI. Urzędnicy wymienionych poniżéj władz włącznie do klasy 8éj, po trzech w rzędzie. Urzędnicy komory składowéj w Warszawie i urzędnicy zarządu głównego Spisu i zaciągu wojskowego. Komissya rzą. sprawiedliwości z należącemi do tejże sądami i prokuratoryą Królestwa. Najwyższa Izba Obrachunkowa. Komisya rząd. Przy. i Sk. ze swoimi urzędnikami. Bank polski. Dyrekcya główna Towarzystwa kred. ziemskiego. Urząd loteryi i inne należące do powyż wzmiankowanéj komisyi władze. Okręg naukowy warszawski z należącemi doniego urzędnikami. Komisya rz. spraw wewn. i duchow. ze swymi urzędnikami. Zarząd XIII okręgu komunikacyi lądowych i wodnych, i Dyrekcya drogi żelaznéj. Zarząd XIII okręgu pocztowego w Królestwie. Administracya pałaców cesarskich i Księstwa Łowickiego. Naczelni sekretarze, referenci Senatu, naczelni prokuratorowie i członkowie Heroldyi. Urzędnicy do szczegółowych poruczeń przy Namiestniku Królestwa. Kancelarye: Namiestnika Królestwa i Rady administracyjnéj, Komisya emerytalna, podsekretarz Stanu i sekretarz Stanu. Kancelarya dyplomatyczna, sztab wszystkich władz wojskowych.

Oddział VII. *Znaki honorowe i ordery*. 1. Turecki Księżyca. 2. Perski Lwa i Słońca 1éj klasy na złotym łańcuchu. 3. Parmitański św. Ludwika 1éj klasy. 4. Sasko-Wejmarski Sokoła 1éj klasy. 5. Wirtembergski Zasługi wojskowéj 1éj klasy. 6. Duński Słońca. 7 Bawarski Maksymiliana Józefa wielki krzyż. 8. Niderlandzki Wilhelma za zasługi wojskowe, 1éj klasy. 9. Neapolitański św. Ferdynanda 1éj klasy. 10. Pruski Orła czerwonego 1éj klasy. 11. Pruski Orła czarnego z brylantami. 12. Austryacki św. Stefana 1éj klasy z brylantami. 13. Austryacki Maryi Teresy 1éj klasy.

Medale srebrne. 14. Za uśmierzenie Węgier i Siedmiogrodu w r. 1849. 15. Na pamiątkę zdobycia Warszawy w r. 1831. 16. Za perską i turecką wojnę w latach 1826, 1827, 1828 i 1829. 17. Za wzięcie Paryża w r. 1814. 18. Na pamiątkę roku 1812. 19. Polski znak honorowy Virtuti-Militari 1éj klasy. 20. Znak nieskazitelnéj służby za lat 50.

Ordery. 21. Śgo. Stanisława 1éj klasy. 22. Św. Anny 1éj klasy z brylantami. 23. Orła białego. 24. Św. Aleksandra Newskiego z brylantami. 25. Św. Równo-Apostolskiego księcia Włodzimierza 1éj klasy Wielki krzyż. 26. Św. Jerzego wielkiego męczennika i zwycięzcy 1éj klasy wielki krzyż. 27. Św. apostoła Andrzeja z brylantami. 28. Feldmarszałkowskie buławy.

Oddział VIII. Śpiewacy zamkowi i katedralni; za nimi cała procesya duchowieństwa, wedle rozporządzenia najprzewielebniejszego Arcybiskupa Warszawskiego. Karawan pogrzebowy zaprzężony w 8 koni, które mają być prowadzone przez 8 masztalerzy; przy sznurach baldakinu 4ch pułkowników, a przy podporach tegoż baldakinu 4ch kapitanów z adjutantów byłych przy ś. p. jenerał-feldmarszałku. Około karawanu pogrzebowego ma postępować 36ciu żałobników z pochodniami w grubéj żałobie i z kapeluszami rozpuszczonymi. Za karawanem postępuje rodzina ś. p. jenerał-feldmarszałka. Koń wierzchowy ś. p. jenerał-feldmarszałka prowadzony przez 2ch masztalerzy w grubéj żałobie.

Oddział IX. Zarządzający służbą cywilną w Królestwie Polskiem. Dowodzący armią czynną. Wszyscy członkowie Rady administracyjnéj, senatorowie i członkowie Senatu, jenerałowie i wyżsi zagraniczni urzędnicy; konsulowie i główni naczelnicy oddzielnych władz. Trzy żałobne karety.

Oddział X. Kompania strzelców z pułku imienia jenerał-feldmarszałka Księcia Warszawskiego ze sztandarem i kapelą. Szwadron pułku żandarmeryi i baterya konnéj artyleryi.

W dzień egzekwij w katedrze prawosławnéj N. Trójcy, stósownie do zawiadomienia, zbiorą się wyżsi dygnitarze i urzędnicy wszystkich władz tutejszych, i mają być obecnymi podczas nabożeństwa żałobnego; po ukończeniu którego udadzą się za podróżnym karawanem do Wisły.

Ogłoszenie Komitetu ustanowionego do ułożenia ceremoniału pogrzebu ś. p. jenerał-feldmarszałka księcia Warszawskiego hr. Paskiewicza Erywańskiego, namiestnika Jego Cesarsko-Król. Mości w Królestwie Polskiém.

Wyprowadzenie zwłok zmarłego księcia, nastąpi w d. 27 stycznia (8 lutego) r. b., o godzinie 1 po południu, z cerkwi zamkowéj do katedry prawosławnéj N. Trójcy i odbędzie się podług ceremoniału, ktory przez Komitet ułożonym, a przez zarządzającego częścią cywilną w Królestwie, zatwierdzonym został. Z tego powodu osoby i urzędnicy do orszaku pogrzebowego należeć mający, zebrać się winni w dniu powyższym w miejscach dla każdego oddziału ceremoniału oznaczonych, a mianowicie: 1. Osoby i urzędnicy 1go oddziału przy Ordynans-hauzie. 2. Urzędnicy 2go oddziału, od Ordynans-hauzu do poczty. 3. Urzędnicy 3go oddziału, od poczty do domu Towarzystwa Dobroczynności. 4. Urzędnicy 4go oddziału, od domu Towarzystwa Dobroczynności do zamku. 5. Osoby 5go oddziału, w zamku: a) marszałkowie szlachty z deputowanemi i szlachtą w sali oficerskiéj; b) gubernator, rząd gubernialny i bióro warszawskiego wojennego jenerał-gubernatora, w sali bilardową zwanéj. 6. Osoby i urzędnicy 6go oddziału, także w zamku w sali żółtéj. 7. Osoby do niesienia orderów przeznaczone, tamże w sali wielkiéj. 8. Zarządzający częścią cywilną w Królestwie Polskiém, komenderujący armią czynną, członkowie Rady administracyjnéj Królestwa, senatorowie, jenerałowie, członkowie Senatu, zarządzający władzami oddzielnemi, jenerałowie i konsulowie zagraniczni, zbiorą się w cerkwi. Wszyscy urzędnicy winni być w mundurach, atoli mający małe mundury, w takowych wystąpią; wszyscy w czarnych pantalonach, białych chustkach, stosowanych kapeluszach na głowie, w głębokiéj żałobie; przytém mogą być w płaszczach. Dla ustawienia ceremonialnego orszaku i zapobieżenia w czasie pochodu wszelkiemu nieporządkowi, niemniéj dla dopilnowania, aby pomiędzy oddziałami zachowaną była należyta odległość, każda władza naczelna wydeleguje od siebie w tym celu urzędników, którym poleci zgłosić się w przeddzień wyniesienia zwłok, do prezydującego w Komitecie po dalsze instrukcye. Za danym pierwszym sygnałem przez trzykrotny raz po raz wystrzał armatni, wszyscy zbierać się będą we wskazanych miejscach. Za drugim sygnałem przez dwu-krotny wystrzał armatni, występować mają na środek ulicy i tak się uszykować, aby pomiędzy oddziałami zbyt znacznéj przerwy nie było. Za trzecim sygnałem, przez jeden wystrzał armatni danym, pochód się rozpocznie. Za zbliżeniem się orszaku do katedry prawosławnéj N. Trójcy, oddziały 1, 2, 3 i 4 zrównawszy się z głównem do niéj wejściem, odstąpią na plac Krasińskich, nie wchodząc do katedry, po rozpuszczeniu zaś uczniów i wszystkich cechów rzemieślniczych i sierot zakładów dobroczynnych, pozostali z tychże oddziałów urzędnicy, wejdą do katedry. Oddziały 5ty i 6ty przeszedłszy ulicę Długą, zatrzymają się dopóki zwłoki nie będą wniesione do katedry, poczem także do niéj wejdą. Oddział 7my bez zatrzymania się wejdzie do katedry i osoby z asystencyą niosące medale, ordery i regalia, złożą takowe w przeznaczonych miejscach, poczem ci, którzy nieśli ordery, w katedrze pozostaną, zaś asystujący z niéj się oddalą. Damy życzące sobie znajdować się w katedrze, winny być w żałobie i przybyć tamże przed rozpoczęciem pochodu, późniéj bowiem żadne powozy przepuszczane nie będą.

Od chwili wystawienia w kaplicy zamkowéj zwłok dostojnego nieboszczyka JO. feldmarszałka Księcia Warszawskiego, hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, Namiestnika Krolestwa, oprócz pełniących straż honorową przy tychże zwłokach, złożoną z osób wojskowych, pełnili także z kolei dyżur i dygnitarze tutejsi, a to w następującym porządku. W poniedziałek, kolej 1sza: radzca tajny senator Fanshawe, rzecz. rad. Stanu książę Golicyn i rad. Stanu Ponomarew. Koléj 2ga: Radzca tajny senator Dmitriew, rzecz. rad. Stanu Petrow i rad. Stanu Żywotkiewicz. Koléj 3cia: Radzca tajny senator Pogodin, rzecz. radzca Stanu Świderski-Kostiukowski i radzca Stanu Botwinko. We wtorek: Kolej 1sza: Radzca tajny Brujewicz, rzeczywisty radzca Stanu Andrault i radzca Stanu August hr. Potocki. Kolej 2ga: Radzca tajny Badeni, rz. radzca Stanu szambelan Płatanow i radzca Stanu Przybylski. Kolej 3cia: Radzca tajny Łaszczyński, rz. radzca Stanu Pawliszczew i radzca Stanu v. Stender. W środę, czyli dnia wczorajszego: Kolej 1sza: radzca tajny Oczkin, rzecz. radzca Stanu Kozaczkowski i radzca Stanu Henryk hr. Rzewuski. Kolej 2ga: Radzca tajny senator Drzewiecki, rzecz. radzca Stanu Masson i radzca Stanu Dekuciński. Kolej 3cia: Radzca tajny senator Borakowski, rzecz. radzca Stanu Biernacki i radca Stanu Rojewski.

Warszawski ober-policmajster. — Wyprowadzenie zwłok ś. p. jenerał-feldmarszałka Księcia Warszawskiego, hrabi Paskiewicza Erywańskiego, Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości w Królestwie Polskiem, podług umieszczonego powyżéj ceremoniału, nastąpi w dniu 27 stycznia (8go lutego) r. b. o godzinie 1 z południa z cerkwi zamkowéj, przez Krakowskie przedmieście, Saski Plac i ulice: Wierzbową, Bielańską i Długą, do katedry prawosławnéj N. Trójcy. Z tego powodu warszawski ober-policmajster, dla zapewnienia porządku i uniknienia wypadków, jakie mogłyby nastąpić z powodu jazdy lub zbytniego natłoku osób nie należących do procesyi pogrzebowéj, podaje do wiadomości, że na drodze, po któréj przechodzić będzie orszak pogrzebowy, wojska stać będą po prawéj stronie, i dla tego osoby życzące sobie oddać cześć zwłokom zmarłego Księcia, mogą znajdować się po lewéj stronie ulicy, zajmując miejsca na trotoarach i starając się o ile możności dla uniknienia nieporządku, nie skupiać się w gęste masy. W ogóle zabrania się stać na trotoarach ulic w tyle wojsk, oprócz na placach Saskim i Teatralnym. Nikt z publiczności nie powinien schodzić z zajętego przez siebie miejsca i przyłączać się do orszaku pogrzebowego, jak również przebiegać przed procesyą z jednéj strony ulicy na drugą. Powozy należące do osób mających udział w procesyi pogrzebowéj, mają zajeżdżać do zamku przez ulicę Senatorską, a wyjeżdżać z zamku przez ulice: Śto-Jańską, Freta, Śto-Jerską na plac Krasińskich, gdzie porządkowane będą przez miejscową służbę i tam oczekiwać mają na swoich panów. — Jenerał-major Gorłow.“

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 9go lutego.*— Metaliki 5-procent. $82\frac{1}{4}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. —.— Metaliki 4-proc. 61. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\frac{7}{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\frac{1}{2}$-proc. $84\frac{7}{12}$. — 1-proc. $19\frac{1}{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodowa 5-proc. $84\frac{1}{2}$. — dto $4\frac{1}{2}$-proc. $73\frac{1}{4}$. dto z r. 1850 4-proc. 59. — Augsburg $107\frac{1}{4}$. — Londyn złr. 10 kr. 26. — Paryż 124. — Akcye Bankowe 1000. — Akcye kolei żel północ. — — Ferdyn. —.—

Kurs krakowski z dnia 9go lutego. Bankn. austr. żądają $103\frac{2}{3}$, pł. 103. — Pruski kurant żąd. 109, płacą 108. — Ruble sr. nowe żąd. 104, płacą 103. — Cwancygiery nowe ż. $111\frac{1}{2}$ pł. $110\frac{1}{2}$. — Cwancyg. stare ż. $111\frac{1}{2}$, pł. $110\frac{1}{2}$. — Imperyały ż. $36\frac{1}{2}$, pł. 36. — Dukaty austr. holend. żąd. 21, płacą. $20\frac{1}{2}$. — 20-franki żądają $35\frac{1}{2}$, pł. 35. — Listy zast. polskie z kuponami żąd. 101, płac. $101\frac{1}{3}$. — Listy zast. galic. z kuponami żąd. 89, pł. $88\frac{1}{2}$. — Listy Indemn. z kupon. ż. $76\frac{1}{2}$, płacą 76.

Kurs wiedeński z 8 lutego. Metaliki $82\frac{3}{4}$. Nowa pożyczka $64\frac{1}{2}$. — Akcye Banku wiedeń. 1014. — Akcye kolei żelaznéj północ. $244\frac{1}{2}$.— Agio od złota $12\frac{1}{2}$, od srebra $8\frac{1}{2}$ — Oblig. uwoln. grunt. 77. — Pożyczka ostatnia narodowa $85\frac{3}{8}$.

Kurs wrocławski z dnia 8go lutego. Banknoty austr. $96\frac{1}{6}$ ż. — Bank. polsk. $93\frac{3}{4}$ d. — Listy zast. polskie dawn. $92\frac{1}{4}$ d. — nowe — ż. — Listy zastaw. poznańskie 4-proc. $100\frac{3}{4}$ d. dto $3\frac{1}{2}$-proc. $91\frac{3}{4}$ żądają Kolej Krakow. Górno-Szląska $83\frac{3}{4}$ d.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 7 lutego. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza umowę o wydawanie zbrodniarzy między Austryą i Francyą.

Londyn 8 lutego. Na dzisiejszém posiedzeniu parlamentu lord Palmerston odmówił żądaniu p. Baillies, który chciał mieć przedłożone akta sprawy konsula angielskiego Curtis w Kolonii w przedmiocie werbunku. Minister odpowiedział, że akta są niepotrzebne, gdyż sprawa załatwioną jest w sposób przyjazny. Zmiana w administracyi admiralicyi wniesiona przez p. Scobell, odrzuconą została znaczną większością ministeryalną.

Dziennik turyński *Cattolico* pisze pod d. 4 b. m. iż p. Massimo d'Azeglio za kilka dni wyjedzie do Paryża. Towarzyszyć mu będą p. Jocteau poseł Sardyński w Szwajcaryi i hr. Pralermo; gdyby się okazała później tego potrzeba, uda się tam sam hr. Cavour minister spraw zagranicznych.

Z Konstantynopola donoszą 28 stycznia, iż Szeik-ul-Islam zaniósł protestacyę przeciw reformom na korzyść Chrześcian.

Przyjechali od 8 do 9 lutego.

HOTEL DREZDEŃSKI. Franciszek Hesky kotlarz z Pragi. Ernest Fuker budown. młynów z Raciborza.

HOTEL ROSYJSKI. Juliusz Stupnicki dr. medycyny z Wiednia. Józef Kownacki właściciel dóbr ze Lwowa.

TREŚĆ DZIENNIKA URZĘDOWEGO

do Gazety Lwowskiéj.

Zawezwania. Sąd obw. Rzeszowski: wierzycieli hip. dobr. Przybyszowka, termin do 31 marca. — Sąd obw. Złoczowski: wierzycieli hip. dóbr Jezierna, termin 21 kwietnia b. r. 9 godz. rano w Złoczowie.— Sąd obw. Samborski: wierzycieli hip. dóbr Derezow w Stryjskim obw. termin do 31 marca b. r. — Sąd obw. Tarnopolski: wierzycieli hip. dóbr Petryków, Zagrobella i Janowka, termin zgłosz. do 31 marca b. r. — Sąd krajowy Lwowski: Pawła Netrebskiego i Tadeusza Chądzyńskiego, termin stawienia się, 15 kwietnia godz. 10 z rana w sądzie lwowskim.

Konkursa. Posada prow. 2go assesora magistr. (800) w Czerniowcach, termin do 20 lutego b. r.

WYKAZ

zmarłych chrześcian w mieście Krakowie, od dnia 11 do 31 grudnia 1855 włącznie.

3269. Puszkarczyk Michał sierota 10 tygodni liczący na charłactwo.
3270. Benoe Konstanty obywatel lat 62 na skira żołądkowego.
3271. Nowak Jakób wyrobnik lat 30 na suchoty.
3272. Ziętara Elżbieta córka wyrobnika 6 tygodni na koklus.
3273. Zabłocka Józefa córka mącznika 8 tygodni na słabość sił fizycznych.
3274. Lubojacki Michał sierota 10 tygodni na charł.
3275. Król Maryanna córka Franciszka wyrobnika 7 dni na konwulsye.
3276. Waytaler Balbina, córka obywatela $1\frac{2}{3}$ roku na zapalenie mózgu
3277. Konstantin Roman syn Angusta lat 16 na suchoty.
3278. Sajdel Jan syn wyrobnika dni 3 na słabość sił fizycznych.
3279. Gamulowa Franciszka żona Jana wyrobnika lat 36 na suchoty.
3280. Lipski Jan kramarz lat 62 na puchlinę.
3281. Prokopowicz Felix syn Andrzeja $1\frac{1}{2}$ roku w skutek zębienia.
3282. Domagalska Marya, córka rzeźnika lat 3 na zapalenie mózgu.
3283. Kofin Jadwiga włościanka lat 72 w skutek starości.
3284. Bernacińskiéj Rozalii służącéj nieżywo urodzone dziecię płci męzkiéj.
3285. Gorzkowski Ludwik ob. lat 44 na suchoty.
3286. N. Anna żebraczka około 35 lat z wsi Prokocim na zaniedbaną febrę.
3287. Brunel Robert c. k. urz. lat 26 na zapal. wątroby.
3288. Czerska Justyna żona Wincentego lat 48 na raka wątroby.
3289. Moskal Jan wyrobnik lat 25 na charłactwo.
3290. Stolarski Feliks sierota 7 miesięcy na charłactwo.
3291. Lisoń Honorata córka wyrob. lat 2 na zębienie.
3292. Woszg Jan lat 29 pocztyl. na obłąd z pijaństwa.
3293. Krzyżanowski Jan wyrobnik lat 39 na zimnicę z puchliną.
3294. Bukowska Maryanna wdowa lat 42 na wyniszczenie.
3295. Sułkowska Katarzyna żebraczka lat 70 na wyniszczenie sił.
3296. Sroczyński Paweł syn Piotra wyrob. na odrę.
3297. Tokarska Salomea wyrobnica wdowa lat 60 na zapalenie oskrzeli.
3298. Kozłowska Maryanna wyrob. lat 60 na zimnicę.
3299. Morawski Michał wyrobnik lat 30 na zapalenie płuca lewego.
3300. Turska Joanna służąca lat 23 w skutek wodnistości krwi.
3301. Pułka Franciszek włościanin lat 36 na tyfus.
3302. Radwański Jan wyr. lat 58 na wyniszcz. ogólne.
3303. Kasprzycki Andrzej wyr. lat 37 na puchlinę po febrze.
3304. Bażela Katarzyna córka włoś. rok 1 na koklus.
3305 Kofin Tomasz wyr. lat 28 na tyfus.
3306. Noconka Agnieszka wyr. lat 20 na wyniszcz. sił.
3307. Bulowna Salomea sierota 5 tyg. na nieżyt kiszek.
3308. Mędrek Michał sierota lat 3 na zapalenie płuc.
3309. Ostafiński Szymon rządzca Ochrony IV. lat 68 na tyfus.
3310. Wróblewski Wojciech pod opieką T. D. lat 65 na gruźlicę płuc.
3311. Koturbowa Aniela wyrob. lat 70, umierająca do szpitala przybyła.
3312. Wajdyga Jan wyr. lat 50 na gorączkę żółciową.
3313. Napalska Katarzyna żebr. lat 86 na zgrzybiałość.
3314. Leszczyńska Marya wyr. lat 60 na zgrzybiałość.
3315. Losing Jan nadkonduktor lat 42 na gruźlicę.
3316. Gawlik Stanisław wyr. lat 30 na zgorzeliznę uda.
3317. Bonachowicz Marya rolniczka lat 74 w skutek starości.
3318. Mycielska Marya córka Felixa hr. 11 miesięcy na zapalenie mózgu.
3319. Adamskiego Jacka nieżywe urodzone dziecię płci żeńskiéj.
3320. Kuciera Jan żonaty szewc lat 60 na puchlinę.
3321. Tański Tomasz lat 37 na ogólne sparaliżowanie.
3322. Francuz Stanisław terminator powroz. lat 13 na wyniszczenie sił.
3323. Kiliński Piotr żebrak lat 26 na wyniszczenie sił z zimnicą.
3324. Skrzypkiewicz Stanisław wyrob. lat 56 na wyniszczenie ogólne.
3325. Stankiewicz Józef wyrobnik lat 50 na wyniszczenie ogólne.
3326. Zadymski Jan syn kucharza lat 3 na suchoty.
3327. Gierard Józef włośc. lat 40 na suchoty.
3328. Pruch Franciszek syn obyw. 3 tyg. na puchlinę.
3329. Zajączkowski Antoni wyr. lat 80 na zgrzybiałość.
3330. Modliński Maciéj syn wyrobn. lat 6 na odrę.
3331. Gąsiorek Filip włośc. lat 75 w skutek starości.
3332. Kocikowna Zofia żebr. lat 64 na zimnicę z puchl.
3333. Łempicka Wiktorya wyr. lat 50 na puchl. ogólną.
3334. Możny Stanisław syn Teofili 8 mies. na suchoty.
3335. Marek Teodor syn kelnera lat 5 w skutek oblania mózgu.
3336. Bulwińska Teresa żona wyr. lat 48 na suchoty.
3337. Sroczyńska Zofia żona wyr. lat 66 na puchlinę.
3338. Dymiałkiewicz Agnieszka żona czel. kraw. lat 37 na suchoty.
3339. Marona Katarzyna córka włośc. $1\frac{1}{2}$ roku na suchoty.
3340. Stachowicz Magdalena uboga lat 70 na puchlinę ogólną.
3341. Albertowski Wincenty oficyalista lat 73 w skutek starości.
3342. Jachimczyk Józefa córka wyr. lat 5 na suchoty.
3343. Graf Wiktorya córka Teresy 15cie minut żyjąca w skutek trudnego porodu.
3344. Krzystofiński Edmund syn kraw. lat $3\frac{1}{4}$ na suchoty.
3345. Krzyżykowa Jadwiga wyr. lat 70 na zapal. oskrzeli.
3346. Kuśnierz Maryanna wyrobnica lat 40 na zimnicę z puchliną.
3347. Gronkiewicz Kazimierz lat 37 na gruźlicę płuc.
3348. Niewiadomska Kazimiera sierota lat 13 na puchl.
3349. Sękarzyna Katarzyna lat 63 na wyniszczenie sił.
3350 Berkowna Marya lat 16 służ. na wyniszczenie sił.
3351. Panko Andrzej stróż krymin. lat 37 na biegunkę rozpływną.
3352. Nosonka Agnieszka wyrobnica lat 20 na zimnicę z biegunką.
3353. Szczurowska Magdalena wyrobn. lat 30 przybyła umierająca do szpitala.
3354. Stefańska Maryanna wyrob. lat 60 na gruźlicę.
3355. Mirota Agata córka wyrobn. lat 16 na puchlinę po febrze.
3356. Perlega Salomea żona stolarza lat 28 w skutek ciężkiego porodu
3357. X. Marek Śliwkiewicz Franciszkan lat 57 na puchl.
3358. Jaroszowa Magdalena włośc. lat 50 na suchoty.
3359. Millner Karol c. k. urzędnik lat 70 na puchlinę.
3360. Łacheta Maryanna włośc. lat 36 na puchlinę.
3361. Kasprzycki Teofil syn kawiarza lat $4\frac{1}{2}$ na zapalenie mózgu.
3362. Paleta Rozalia włośc. lat 36 na suchoty.
3363. Halik Marya córka wyr. lat 4 puchlinę.
3364. Siodłak Wojciech dworski lat 70 w skutek starości.
3365. Kasprzycka Agnieszka wyrobn. lat 42 na zimnicę z puchliną.
3366. Pietruszka Anna wyr. lat 20 umierająca.
3367. Górka Mateusz służący lat 23 na przepuklinę zaklinowaną.
3368. Przewoźniak Józef sierota lat 12 na wyniszc. sił.
3369. Cichoski Stanisław wyrobnik lat 45 na wyniszczenie ogólne,
3370. Wiązek Floryan wyr. lat 57 na wyniszc. ogólne.
3371. Nadulski Kazimierz wyr. lat 40 na wyniscz. sił.
3372. Górska Ewa pod opieką Towar. Dobr. lat 75 na suchoty.
3373. Śmieszkiewicz Zofia pod opieką Tow. Dobr. lat
3374. Gierasiński Tomasz włośc. lat 25 na suchoty.
3375. Waluszek Maryanna wyr. lat 41 na katar płuc.
3376. Wołowski Jakób syn wyr. 5 mies. na grupę.
3377. Bialik Jędrzéj syn włośc. 2 tyg. na konwulsye.
3378. Klimczak Mikolaj syn wyrob. lat 11 na puchlinę.
3379. Babik Agaty nieżywo urodzone dziecię płci żeńskiéj niewczesny poród.
3380. Duder Stanisław syn szewca lat 5 w skutek ospy.
3381. Sobierajska Katarzyna wyr. lat 67 na puchlinę.
3482. Księżarski Adam syn b. senatora 6 tygodni na słabość sił fizycznych.
3383. Tylka Jan syn czel kraw. 1 rok na suchoty.
3384. Szczerba Maryanna córka włościanina 12 tyg. na duszność.
3385. Pagaczewski Julian syn czelad. piwow. 9 dni na konwulsye.
3386. Cesler Michał sierota 14 tygod. na koklusz
3387 Reroń Andrzéj syn wyrob. lat 2 na odrę.
3388. Ciesielski Franciszek syn ogrodnika godzinę życia na słabość sił fizycznych.
3389. Sadowska Stanisława córka wyrobn. szews. lat 4 na tyfus.
3390. Lefart Józefa córka stolarza lat 3 na suchoty.
3391. Chodurski Piotr podrzutek 3 mies. na wyschnięcie ogólne.
3392. Stobierski Stanisław sierota pod opieką Tow. Dobr. lat 6 na biegunkę.
3393. Kwiatkowski Wincenty lat 25 na krwotok płuc.
3394. Bogdan Franciszka córka szynkarki 9 miesięcy na grupę.
3395. Łuszczek Jan wyrob. lat 70 w skutek starości.
3396. Bruzda Franciszek wyr. lat 20 umier. przyniesiony.
3397. Wieczorkowski Marcin 7 mies. podrzut. na koklusz.
3398. Osmiesionka Teresa podrzut. 4 mies. na koklusz.
3399. Rydel Józef wyrob. lat 55 na gruźlicę.
3400. Maryański Saturnin sierota 5 tygodni na nieżyt oskrzeli.
3401. Ronkoszowski Jan sierota $\frac{1}{2}$ roku na suchoty.
3402. Bucek Szczepan syn włośc. 5 dni na koklusz.
3403. Pełczyński Andrzéj solarz lat 49 na puchlinę.

WYKAZ

zmarłych starozakonnych na Kazimierzu od dnia 11 listop. do 31 grudnia 1855 włącznie.

704. Arner Aaron posługacz lat 70 na zapalenie płuc.
705. Deiches Golda córka Jasla kupca $1\frac{1}{2}$ roku na odrę.
706. Rosenstrauch Mojżesz faktor lat 50 na raka.
707. Ehrenpreis Wilel córka Wolfa lat 4 na auginę.
708. Cincz Haskel syn fanciarza lat $6\frac{1}{2}$ na gorączkę.
709. Salman Fajgla córka Salomona $1\frac{3}{4}$ roku na odrę.
710. Latner Hana lat 52 żona handl. mebli na suchoty.
711. Szulkind Lybe córka szkolnika 9 miesięcy na odrę.
712. Fraytag Nahun faktor lat 55 na catharus bronhorum.
713. Flajszer Hendla przekupka lat 70 na zapal. płuc.
714. Fischmann Anszel subiekt lat 58 na ropienie uda.
715. Knobel Ella przekupka lat 55 na zapalenie jelit.
716. Grossfater Bajla żebraczka lat 70 na osłab. sił.
717. Gebürtig Smul syn Lajba lat 3 na odrę.
718. Lemler Liba córka Herszla pachciarza na zapalenie mózgu.
719. Gesang Hana córka Rajzli 9 miesięcy na odrę.
720. Neumann Dresel przekupka lat 84 w skutek starości.
721. Fuchs Szymon bednarz lat 64 na zapalenie płuc.
722. Goldberg Herszel pachciarz lat 56 na suchoty.
723. Haniszer Józef faktor lat 41 na zapalenie płuc.
724. Wolfart Laja służąca lat 40 na gruźlicę płuc.
725. Grawer Haja przy dzieciach lat 85 w skutek starości.
726. Grünwald Abraham żebrak lat 56 na ropienie płuc.
727. Cipes Sprynce uboga lat 54 na suchoty.
728. Wachner Frima wyrobnica lat 28 na suchoty.
729. Rakower Ryfka kapitalistka lat 34 na porażenie mózgu.
730. Grobler Laja przekupka lat 80 w skutek starości.
731. Grünberga Mojżesza syn bezimienny 8 dni mający na raka.
732. Wnuczek Pinkus syn faktora $1\frac{1}{2}$ roku na odrę.
733. Rajner Szyja syn handlarza lat 4 na auginę.
734. Wünschel Marya lat 70 żebraczka na katar płuc.
735. Dorfner Wolf syn Hercka lat 4 na zapalenie płuc.
736. Rabanowicz Ryfel córka Mojżesza lat 3 na odrę.
737. Sachs Doba córka cukiernika lat 2 na suchoty.
738. Salzberg Mortke żebrak lat 70 na gruźlicę płuc.
739. Schneider Haja służąca lat 72 w skutek starości.
740. Landau Lebel spekulant lat 48 na zapal. płuc.
741. Rabanowicz Sumcha posługacz lat 42 na rupturę.
742. Chocner Abraham syn przekupki lat 16 na suchoty.
743. Pulwer Judes żebraczka lat 84 w skutek starości.
744. Fiszer Vite córka rzeźnika $1\frac{1}{2}$ roku na odrę.
745. Weisskerz Małka córka bakałarza lat 2 na suchoty.

WYKAZ

urodzonych i zaślubionych w mieście Krakowie od dnia 11 do 31 grudnia 1855.

W parafii Panny Maryi.

Urodzeni: 1) Tomasz syn Franciszka Schultza. 2) Maryanna córka Jakóba Grucy. 3) Wiktorya córka Jana Lechowskiego. 4) Teofila córka Agnieszki Jaworskiéj. 5) Lucyan syn Seweryna Dobrzańskiego. 6) Maryanna córka Anny Sznejder. 7) Wiktorya córka Józefa Borówki. 8) Ferdynand syn Leopolda Neybauer. 9) Szczepan syn Jana Nowakowskiego. 10) Wiktorya córka Antoniego Buczyńskiego. 11) Adam syn Ignacego Miemczaka. 12) Antoni syn Stanisława Wyżałkiewicza. 13) Katarzyna córka Józefy Rogulskiéj. 14) Józef syn Juliana Sobowicza. 15) Antoni syn Karola Roter.

Zaślubieni: 1) Usarski z Franciszką Rath.

W parafii Wszystkich-Świętych.

Urodzeni: 1) Jan syn Anny Linchard. 2) Ewa córka Katarzyny Zapałownej. 3) Franciszka córka Piotra Litwińskiego. 4) Edward syn Wilchelma Neiser. 5) Aleksander syn Aleksandra Grzymały Siedleckiego. 6) Julian syn Antoniny Mogilański.

W parafii ś. Anny.

Urodzeni: 1) Franciszka córka Dominika Merkwiczka. 2) Maryanna córka Kizimierza Sokołowskiego.

W parafii S. Floryana.

Urodzeni: 1) Antonina córka Józefa Piwowońskiego. 2) Tomasz syn Jędrzeja Zarzyckiego. 3) Walerya córka Jadwigi Kaszyckiéj. 4) Wiktorya córka Maksymiliana Wickoszewskiego. 5) Juliusz syn Franciszka Dachler. 6) Jan syn Ludwika Pawik. 7) Tekla córka Jana Kukuły. 8) Adam syn Jana Kocioła. 9) Julia córka Grzegorza Kulińskiego.

W parafii ś. Szczepana.

Urodzeni: 1) Maryanna córka Franciszki Pawlikownéj. 2) Tomasz syn Wincentego Burdawskiego. 3) Maryanna córka Stanisława Domańskiego. 4) Wincenty syn Józefa Sędlikowskiego. 5) Karol syn Zygmuntowskiego. 6) Wiktorya córka Piotra Janutki. 7) Kazimierz syn Józefa Pochwalskiego. 8) Szczepan syn Tomasza Buczka. 9) Joanna córka Kunegundy Nagielskiéj. 10) Tekla córka Konstancyi Kuśnierzownéj.

W parafii ś. Krzyża.

Urodzeni: 1) Jan syn Karola Miroty.

W parafii ś. Mikołaja.

Urodzeni: 1) Tomasz syn Karoliny Noskowiczownej. 2) Wiktorya córka Franciszka Oraczewskiego. 3) Adam syn Pawła Miaskowskiego. 4) Wiktorya córka Feliksa Nowakowskiego. 5) Wiktor syn Teresy Skrzypcowéj. 6) Maryanna córka Józefa Kuhna. 7) Wiktorya córka Karola Tertak. 8) Franciszek syn Józefy Soczewicz. 9) Jan syn Józefa Sternala.

W parafii Bożego-Ciała.

Urodzeni: 1) Tomasz syn Anny Troczyńskiéj.

W parafii Zwierzyniec.

Urodzeni: 1) Adam syn Maryanny Wnętrzakownéj. 2) Wiktoryą córka Jana Kamińskiego.

Starozakonni.

Urodzeni: 1) Rebeka Beckmann córka Aba Beckmann. 2) Zlatta Mondschein córka Izraela Mondschein. 3) Chana Lechmann córka Dawida Lechmann 4) Gitel Chana Winkler córka Feibus Mendel Winkler. 5) Rachel Kaufman córka Michała Kaufman. 6) Freidel Rosa Seitler córka Chaim Seitler. 7) Moses Saul Pax syn Aarona Pax. 8) Perl Lebenheim córka Sender Lebenheima. 9) Moses Leinzeig syn Pincasa Leinzeig. 10) Jocha Pawliger córka Izaaka Pawliger. 11) Meyer Hauptschein syn Wolfa Hauptschein. 12) Freidel Dwora Frühanf córka Salomona Frühanf. 13) Gitel Grachmann córka Mojżesza Grachmann. 14) Ascher Osorowitz syn Józefa Pincusa Osorowitz. 15) Mojżesz Osorowitz syn tegoż. 16) Jacob Eisenberg syn Owadia Eisenberga. 17) Sara Lehrer córka Salomona Lehrer. 18) Kalman Beckmann syn Daniela Beckmann. 19) Chana Prager córka Izaaka Prager 20) Leja Epstein córka Aba Epsteina. 21) Scheindel Spitzel córka Abrahama Spitzel. 22) Bezalel Agatstein syn Abrahama Agatsteina. 23) Simon Agatstein syn tegoż. 24) Tersice Weinberg córka Efroima Weinberga. 25) Löbel Kleinberger syn Löbela Kleinbergera. 26) Izaak Markowitz syn Mejer Leib Markowitza. 27) 28) Bluma Holländer córka Izaaka Holländer. 29) Simon Nachsatz syn Löbel Nachsatza. 30) Rafael Korngold syn Pinkusa Korngolda. 31) Samuel Gesang syn Dawida Gesanga. 32) Saul Gretzer syn Abrahama Izraela Gretzera. 33) Chiel Berger syn Juda Bergera.

Zaślubieni: 1) Háskel Lamensdorf zaślubił Salę vel Simche Eisenbach. 2) Berl Fischlowitz z Feigel Pessel Guttenberg. 3) Mojżesz Mendel Torbe z Hanną Wahl. 4) Josef Meyer Thorn z Jetlą Aussenberg z Nowego-Sącza. 5) Abracham Marcus Normann z Ester Fischer. 6) Aaron Hirsch Reiner z Rywką Rabinowicz. 7) Feiwel Cygler z Scheindlą Ittel Grünwald.

URZĘDOWE.

L. 216. Prok.

Do Redakcyi „Czasu.“

W Nrze 33 „Czasu“ pod napisem: Kronika miejscowa i zagraniczna, umieszczona wiadomość w słowach: „Kraków 8go lutego. Wczoraj powieszono tu jakiegoś zbrodniarza na Błoniu, za zabicie żony, przysłanego z sądu „kryminalnego w Wiśniczu“ ma być w sposób następujący poprawioną:

Dnia 7go lutego r. b. z rana o godzinie 8éj na Kasprze G.... w skutek przeprowadzonego śledztwa w byłym sądzie kryminalnym w Wiśniczu, i wyroków prawomocnych — wykonaną została kara śmierci przez powieszenie na szubienicy za zbrodnię morderstwa rozbójniczego na swéj żonie popełnioną.

Kraków dnia 9go lutego 1856.

C. k. Prokurator przy sądzie krajowym

Nalepa.

[N. 1579] **Edict.** (233-2-3)

Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens der Fr. Anastasia Dyktarska bücherlichen Besitzerinn und Bezugsberechtigter des im Wadowicer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 47 pag. 232 n. 5 haer. vorkommenden Gutes Gołuchowice. Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 8 Juni 1855 Z. 3598 für obiges Gut bewilligten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 3633 fl. 10 xr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 23 März 1856 bei diesem k. k. Kreis Gerichte schriftlich oder mündlich und unter Strenge der kais. Verordnung ddtto 8 November 1843, anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- nnd Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Nambaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obigen Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastung-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 september 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Krakau am 23 Jänner 1856.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0^0 Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
8	2	329'''32	$+ 5^0 6$	85	zachodni mocny	pochmurno			
	10	330 30	$+ 4\ 2$	84	„ średni	pogoda z chmurami		$+2^0 6$	$+5^0 3$
9	6	330 55	$+ 2\ 4$	95	„ słaby	chmurno			

Dodatek do N. 34 Dziennika „CZAS“ z d. 10 Lutego 1856.

(240) **Konkursausschreibung**

[N. 557] Zur Wiederbesetzung der bei der Krakauer k. k. Landes-Regierung in Erledigung gekommenen Stelle des Directors der Hilfsämter, mit welcher ein jährliche Gehalt von 1,200 fl. CM. und der Rang mit der VIII Diätenklasse verbunden ist, wird hiemit der Konkurs bis zum 15. März 1856 ausgeschrieben.

Bewerber um dieser Dienstposten haben innerhalb dieses Zeitraumes ihre gehörig gestämpelten eigenhändig in deutscher Sprache geschriebenen Gesuche und zwar wenn sie bereits angestellt sind im Wege ihres Vorgesetzten Amtsvorstandes, sonst aber durch die betreffende politische Behörde ihres derzeitgen Aufenthaltsortes hierort einzubringen, und hierin die Nachweisungen zu liefern;

1. über ihr Alter, Stand und Religion,
2. über die zurückgelegten Studien und Prüfungen,
3. über ihre bisherigen Dienstleistungen und die während derselben erworbene praktische Befähigung und sonstigen Verdienste,
4. über die Kenntniss der polnischen oder einer andern slavischen Sprache, und
5. über den Umstand ob, und mit welchen politischen Beamten im Krakauer Verwaltungsgebiethe dieselben verwandt oder verschwägert sind.

Vom k. k. Landes-Praesidium

Krakau, am 1ten Februar 1856.

---

(221) **Kundmachung.** (1-3)

[N. 2,372] Zur Besetzung der an der Krakauer israelitischen Hauptschule sistemisirten Lehrstelle für die hebräische Sprache mit einem Gehalte von dreihundert Gulden Kon. Mze wird der Konkurs bis Ende März l. J. ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stelle haben sich über ihre zurückgelegten Studien und über die Befähigung für den ausgeschriebenen Lehrerposten anszuweisen, und ihre Kompetenzgesuche entweder durch ihr vorgesetztes Amt, oder falls sie bei keinem Amte in Verwendung stehen, im Wege der betreffenden Kreisbehörde bei der Krakauer Volksschulen Oberaufsicht zu überreichen.

Von der k. k. Landesregierung

Krakau den 26ten Jänner 1856.

Kundmachung.

In Folge des Aufrufes vom 3ten Dezember 1855 Z. 35,789 sind für die gelössten Enthebungskarten vom Neujahrswunsche 1856 1015 fl. 28 kr. CMze, 3 Silberrubel und 5 Koretz Erdäpfel eingegangen.

Hievon wurden an 228 wahrhaft arme und einer Unterstützungwürdige chriestliche Familien 684 fl. vertheilt, den Armen des Kazimirzer Judenbezirkes aber 400 Zentner Steinkohlen um den Betrag von 153 fl. 21 kr. CM. zugewiesen.

Der Geldrest wird aber bis zum Frühlinge zur Erhaltung und Bekleidung von 22 beim Betteln halbnackt betrettenen, älternlosen armen Kindern, die sich im Gewahrsam des Magistrates befinden, und deren Aufnahme vom Wohlthätigkeits-Vereine nicht zugestanden wurde, gegen besondere Verrechnung verwendet werden.

Die Erdäpfelspende konnte wegen ihrer Beschaffenheit nicht benützt werden.

Da durch diese edelmüthigen Geldspenden einer grossen Anzahl im drückendsten Nothstande schmachtenden Familien eine Erleichterung verschafft wurde, so findet sich der Magistrat verpflichtet, den edlen Gebern hiemit den wärmsten Dank abzustatten.

Krakau am 2ten Februar 1856.

Obwieszczenie

W skutek odezwy z dnia 3go grudnia 1845 r. do L. 35,789 wpłynęło przy nabywaniu kart uwolnienia od powinszowań Nowego Roku 1856, 1015 złr. 28 kr. m. k., 3 ruble srebrne i pięć korcy ziemniaków.

Z tych składek rozdano pomiędzy 228 biedne i wsparcia potrzebujące familie 684 złr. m. k., dla ubogich obwodu Kazimierskiego zakupiono za kwotę 153 złr. m. k. i 21 kr. 400 centnarów węgla.

Reszta pieniędzy użytą zostanie na utrzymanie aż do wiosny 22ch na żebraniu na pół nago przytrzymanych biednych sierot, które w gmachu Magistratualnym otrzymują schronienie, a których przyjęcie do Zakładu Towarzystwa Dobroczynności zostało odmówione. Z pieniędzy tych osobny rachunek w swoim czasie złożony zostanie.

Ofiarowane ziemniaki z powodu zepsucia do użycia nie były przydatne.

Gdy przez wymienione dobroczynne dary wielom w największéj nędzy pozostającym familiom ulga przyniesiona została, przeto widzi się Magistrat spowodowanym wynurzyć niniejszem wspaniałomyślnym dawcom najgorętsze podziękowanie.

Kraków d. 2 lutego 1856 r. (229-1-3)

Kundmachung.

[Z. 17900.] Wegen Beischaffung des Deckstoffes zur Erhaltung der Aerarial-Strassen im Krakauer Kreise, für das Baujahr 1856 wird in Folge hohen Landes-Regierungs-Erlasses vom 28ten Dezember v. J. Z. 34,971 die Verhandlung bei der k. k. Kreisbehörde, und zwar:

am	11. Februar 1856	für den	schlesischen Strassenzug;
„	12. „	„ „	Porember „
„	12. „	„ „	Breslauer „
„	13. „	„ „	Warschauer „
„	13. „	„ „	Lubliner „
„	14. „	„ „	Lobzower „
„	14. „	„ „	Proszowicer „

in den Amtsstunden 10—12 vor, und von 3—6 Uhr Nachmittags abgehalten werden.

Die Beistellung des Materials kann für ganze Strassenstrecken, und für einzelne Sektionen der oberwähnten Strassen erstanden werden.

Die Menge des zu liefernden Deckstoffes, so wie der Termin, bis zu welchem derselbe beigestellt werden soll, endlich der genehmigte Vergütungsbetrag, so wie die übrigen Lizitationsbedingungen können bei dieser k. k. Kreisbehörde in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Ganze Gemeinden sowohl als einzelne Private, werden ohne Unterschied des Standes und der Religion zur Versteigerung zugelassen.

Vertreter ganzer Gemeinden bedürfen lediglich einer Vollmacht, welche von dem betreffenden k. k. Bezirksamte legalisirt sein muss.

Private müssen 10 Perzent des Fiskalpreises vor Beginn der Lizitation an Vadium erlegen.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Krakau am 20. Jänner 1856. (255-1-3)

E d i c t.

Von dem k. k. Landesgerichte in Krakau wird bekannt gemacht, dass am 18. Dezember 1843 Valentin Josef zweier N. Wielowiejski zu Krakau ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle Diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Herr Notar Franz Jakubowski, als Verlassenschafts-Curator bestellt worden ist, mit Jenen, die sich weder erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als Erblos eingezogen würde.

Krakau am 22. Jänner 1856. (256-1-3)

---

(224) **Kundmachung.** (1)

[737.] Die Ausführung der Conservationsbauten im Krakauer Strassenbaubezirke für das Jahr 1856 wird bei dieser k. k. Kreisbehörde am 18. Februar l. J. 9. Uhr Vormittags im Lizitationswege an den Mindestfordernden überlassen werden. Die Unternehmungslustigen können ihre Anbothe entweder mündlich bei der Verhandlung selbst, oder vor und während der Verhandlung mittelst schriftlicher bei dieser k. k. Kreisbehörde zu überreichenden Offerten stellen. Jeder Anboth ist mit dem Erlage von 5 Procent des hochortig mit 2450 fl. CM. genehmigten Fiskalpreises zu versichern, doch ist dieses Vadium welches zugleich als Reugeld zu dienen hat von dem Ersteher bei dem Kontrakts Abschlusse auf 10 Perzent zu ergänzen.

Die Kostenüberschläge, Pläne und sonstigen Lizitazionsbedingnisse können während den gewöhnlichen Amtsstunden in der Kanzelei der k. k. Kreisbehörde eingesehen werden.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Krakau am 24. Jänner 1856.

---

(245) **E d i c t.** (1-3)

[N. 887.] Vom Krakauer k. k. Landesgerichte werden in Gemässheit der §§. 137—139 des kais. Patents vom 9. August 1854, sämtliche Erben, Vermächtnissnehmer oder Glaübiger, welche österreichische Staatsbürger oder in dem österreichischen Staate sich aufhaltende Fremde sind, und auf den Nachlass des in Krakau am 1. Juni 1846 verstorbenen königl. polnischen Unterthanen Karl Zagórski Ausprüche stellen zu können glauben, aufgefordert, ihre Forderungen binnen drei Monaten um so gewisser bei diesem k. k. Landesgerichte anzumelden; widrigens der hier befindliche Nachlass an das königl. Civil-Tribunal in Warschau oder an die von dort gehörig ausgewiesene Person ausgefolgt werden würde.

Krakau am 31. Dezember 1855.

---

(247) **Kundmachung.**

[N. 1069.] Wegen Sicherstellung des für den Krakauer Verpflegsbezirk zum Auslangen bis Ende Oktober 1856 noch unbedeckten Korn und Haferbedarfs wird in Folge Anordnung des hohen Krakauer Stadt und Festungs-Commando am 18ten Februar 1856 um 10 Uhr Vormittags bei der kk. Kreisbehörde in Krakau eine öffentliche Lieferungsbehandlung mittelst versiegelter Offerte unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen werden.

1) Das ganze Lieferungs Quantum besteht in beiläufig 16,560 N. O Metzen Korn und 27,000 N. O. Metzen Hafer, welche zu gleichen Theilen in den Monaten März, April, May, Juny und July 1856 abzustellen sind.

2) Werden bei dieser Behandlung auch Anbothe auf kleinere Parthien, jedoch nicht unter 500 Metzen angenommen, damit auch die minder bemittelten Unternehmern der Zutritt zu dieser Verhandlung gestattet werde.

3) Das Korn muss 75 Pfund pr. Metzen schwer und derart rein sein; dass bei einer scharfen Probereuterung nicht mehr als 1/2 Prozent an Staub und fremdem Sämereyen abfallen.

4) Der Hafer muss trocken, rein, nicht dumpfig, nicht schwarz und wenigstens 45 Wiener Pfund pr. Metzen schwer und derart rein seyn, dass bei der Reuterung der Abfall höchstens 6 Prozent Unreinlichkeit enthalt n darf.

5) Die schriftlichen Offerte müssen deutlich verfasst und versiegelt seyn, durchaus keine fremdartigen Bedingungen enthalten, dann mi dem erforderlichen 5% Vadium versehen, noch vor Schlag 6 Uhr Nachmittags bei der Behandlungs-Commisson einlangen.

6) Sollte jedoch der eine oder der andere Lieferant an der Einreichung eines schriftlichen Offerts irgend wie verhindert sein, und es vorziehen, einen mündlichen Anboth zu machen, so müsste zur festgesetzten Stunde, nämlich vor Schlag 6 Uhr Nachmittags also noch vor Eröffnung der schriftlichen Offerte geschehen, um am Schlusse berücksichtigt werden zu können.

7) Den Landesbehörden bleibt es freigestellt, dass offerirte Quantum entweder ganz, oder nur theilweise zu genehmigen, und ebenso auch nach Umständen zurückzuweisen.

8) Die eingereichten Offerte sind für den Anbiethenden, welcher sich der zur Annahme des Versprechens gesetzten Termine und des Rücktrittes zu begeben hat, sogleich, für das Aerar hingegen erst vom Tage der erfolgten Genehmigung an, verbindlich.

9) Nachtrags Offerte werden auf keinen Fall berücksichtiget, sondern einfach ad acta gelegt.

10) Auf solche nachträgliche Offerte, mittelst deren der Unternehmer seinen ursprünglichen Anboth auf sich selbst ermässiget, bleiben unbeachtet, weil jeder Lieferant, ist er sonst ein solider und reeler Unternehmer, seinen billigsten Anboth gleich bei der Behandlungs-Commission abzugeben hat.

11) Die Bezahlung für jede abgestellte Lieferungsrate wird monatlich entweder in Banknoten oder in sonstigen gesetzlich anerkannten Papiergeldern, gegen beizuliegende klassenmässig gestämpelte Quittungen aus der Podgorzer Haupt Verpflegs Magazins-Casse geleistet werden.

12) Der eigentlich richtige Ziffer der behandelt werdenden Korn und Hafer Quantitaeten wird am Tage der Lizitazion den Konkurenten bekannt gegeben werden.

12) Alle übrigen Lizitationsbedingnisse können täglich während den üblichen Amtsstunden in der Podgorzer kk. Militär Haupt Verpflegsmagazins Kanzley eingesehen werden.

Von der kk. Militär Haupt-Verpflegsmagazins-Verwaltung.

Podgorze am 25 Jänner 1856. *Heider* mp. V. V.

[L. 978] **E d i c t.** (230-1-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Hr. Cajetan Sucharkiewicz bücherlichen Besiters und Bezugsberechtigten der Hälfte des im Bochniaer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 387. pag. 200. n. 16 haer. vorkommenden Gutes Makowica. Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 2ten July 1855. Z. 2770. für obige Gut bewilligten Vorschusses pr. 800 fl. C. M. auf Urbarial-Entschädigungscapital, diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum letzten März 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Nambaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.

Tarnow am 28. December 1855.

[246-1-3.] **E d i c t.**

[N. 1580.] Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens der Fr. Salomea Hubicka geb Turczyńska hypothezirten Gläubigerinn des im Wadowicer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 8 pag. 57 vorkommenden der Nachlassmasse des Ignatz Dominik Godziemba Lubraniec Dąbski gehörigen Gutes Jawornik. Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 10. April 1855 Z. 4650 für die aufgehobenen unterthänigen Leitungen in dem genanten Gute definitiv ermittelten Entschädigungscapitals pr. 21812 fl. 25 kr. CM. diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 18ten April 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens. dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierots wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs Capitals geltem werde; dass er ferner bei der Verhandlug nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Vorausetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des § 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Krakau am 23 Jänner 1856.

E d i c t.

Vom k. k. Bezirksamte als Gerichte zu Czarny-Dunajec wird kundgemacht: Es sei über Einschreiten de praes. 21ten Jänner 1856 Z. 85 jud. des Johann Styrczula aus Dzianisz in die exekutive Feilbiethung des dem Mathias Suity aus Witów wegen zugesprochener Gerichtskosten von 5 fl. 13 kr. CMze und 47 kr. CMze gepfändeten und auf 10 fl. CMze geschätzten Pferdes gewilliget, und zu deren Vornahme drei Tagfahrten und zwar auf den 13ten März, 3ten und 24ten April 1856 jedesmal um 9 Uhr Vormittags im Orte Witów angeordnet werden. Hiezu werden die Kauflustigen mit dem Bemerken vorgeladen, dass das Pferd und gegen gleichbare Bezahlung und erst bei der dritten Feilbietungstagfahrt unter dem Schäzzungswerthe an den Meistbiethenden hintangegeben werden wird.

Czarny-Dunajec am 23. Jänner 1856. (253-1-3)

---

(223) **Kundmachung.**

[N. 1773.] Von Seite der k. k. Sandezer Kreisbehörde wird zur Verpachtung der Temporalien der Rożnower Pfarre auf die Zeit vom 24. März 1856 bis dahin 1857 die Lizitation ausgeschrieben, welche am 21. Februar 1856 um 9. Uhr v. M. in der Kreisbehördlichen Kanzelei abgehalten werden wird.

Die Einkünfte bestehen im Ertrage von u. z.:

8 Joch 639☐ Klf. Äcker
1 „ 209 5/6 „ Wiesen
15 „ 890 „ Hutweide

und Nutzen der 5 Inventarial-Melkkühen.

Der Fiskalpreis beträgt Dreihundert Vier und Dreisig Gulden 23 3/4 kr. CM.

Die Lizitationslustige haben vor der Lizitation.

Das 10% Vadium zu erlegen,

Schriftliche Offerten werden angenommen.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse werden den Lizitationslustigen vor der Lizitation bekannt gegeben werden.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Sandez am 30. Jänner 1856.

---

(236) **Cirkulare**

an sämtliche k. k. Bezirksämter.

[N. 1928.] Von Seite der Wadowicer k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Sicherstellung der Materialien und Arbeiten zu den Strassen-Konservationsbaulichkeiten in dem Makow'er k. k. Strassenbau Bezirke und zwar: in den Wegmeisterschaften Maków, Jordanów, Spytkowice, Mszana VII. Karpathenstrasse, Spytkowice, Jordanów und Klikuszowa Neumarkter Strasse, für die 3-jährige Periode 1856—1857 und 1858 eine Offert-Verhandlung am 15. Februar 1856 in der Makow'er k. k. Bezirksamtskanzlei Vormittags um 9. Uhr abgehalten werden wird.

Das Pretium fisci für das 1te Jahr 1856 beträgt 7276 fl. 42 kr. CM. wovon jeder Offerte das 10% Vadium anzuschliessen ist.

Die weiteren Lizitations-Bedingnisse werden am gedachten Licitations-Tage dortorts bekannt gegeben werden.

Wadowice den 2ten Februar 1856.

---

(242) **Konkurs-Kundmachung.** (1-3)

[N. 107.] Zur Ersetzung des bei dem k. k. Bezirksamte Limanów Sandecer Kreises erledigten Postens eines Kanzlisten mit dem Gehalte jährlicher 350 fl. CM. wird hiemit der Konkurs ausgeschrieben.

Bewerber um diesen Posten haben ihre gehörig instruirten Gesuche bei der Sandecer k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnortes bis zum 4. März l. J. einzusenden, und sich über ihren Geburtsort, Alter, Stand und Religion, über die zurückgelegten Studien, Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache, über ihr tadelloses moralisches Betragen, Fähigkeiten, bisherige Verwendung und Dienstleistung, und Letztere auf die Art auszuweisen, dass darinn keine Periode übergangen werde, endlich haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit dem Beamten des k. k. Bezirks-Amtes in Limanów verwandt oder verschwägert sind.

Sandec am 1 Februar 1856.

---

(216) **Ediktal-Vorladung.** (1-3)

[N. 420] Von Seiten des k. k. Bezirksamtes Dembica tarnower Kreises werden nachstehende militärpflichtige Individuen als: Adam Godek aus Dembica Haus Nro 52, Mathias Stolz H.-N. 30, Liebe Laub H.-N 64, Eisig Regenbogen H.-N. 42, Leib Haar H.-N. 68, Feivel Daar H.-N. 70, Josses Friedmann H.-N. 100, Berl Dardiger H.-N. 105, Jonas Berger H.-N. 106, Alois Sichra H.-N. 5, Ludwig Pazdanowski H.-N. 58, Friderich Wałaszkiewicz H.-N. 125, Adalbert Klis aus Wola Bobroska H.-N. 20, Peter Kendzior aus Podgrodzie H.-N. 8, Peter Grzesik aus Lubzina H.-N. 10, Winzenz und Johann Szymaszek aus Sepnica H.-N. 7, Joseph Sieradzki aus Łopuchowa H.-N. 9, Simon Łącki aus Nagawczyna H.-N. 19, Konstantin Steczkowski aus Pustków H.-N. 13 und Johann Wielgus aus Braciejowa H.-N. 15— hiemit vorgeladen, binnen 6 Wochen in die Heimath zurückzukehren, seine unbefug'e Abwesenheit zu rechtfertigen und der Assentstellung Genüge zu leisten, als nach fruchtloser Verlauf der festgesetzten Frist dieselben als Rekrutirungsflichtlinge angesehen, und nach den bestehenden Vorschriften behandelt werden würden.

K. k. Bezirks-Amt zu Dembica am 28. Jänner 1856.

---

(248) **Konkurs-Ausschreibung.** (1-3)

Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirks amte in Nisko erledigten Kanzelistenstelle mit dem Jahres-Gehalte von 350 fl. C. M. wird der Konkurs ausgeschrieben.

Bewerber haben ihre gehörig instruirten Gesuche bei

dem k. Bezirksamte in Nisko mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie nicht im öffentlichen Dienste stehen, mittelst ihres Kreisbehörde längstens 4 Wochen vom Tage der 3 Einschaltung in die Krakauer Zeitung „Czas“ gerechnet, einzusenden und sich:

a) über den Geburtsort, Alter, Stand, Religion,
b) über die zurückgelegten Studien,
c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache
d) über das politische und moralische Verhalten,
e) über die bisherige Verwendung und Dienstleistung und zwar in der Art auszuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde. Endlich haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten dieses k. k Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

K. k. Kreisbehörde Rzeszow am 28 Januar 1856.

(218) **Konkursausschreibung.** (1-3)

[Z. 399.] Bei dem k. k. Tarnower Kreisgerichte ist eine Offizialenstelle mit dem Gehalte von 500 fl. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 600 fl. CMze in Erledigung gekommen.

Es werden demnach diejenigen, welche sich um diese Stelle bewerben wollen, aufgefordert binnen vier Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieser Konkurs-Ausschreibung in die Krakauer Zeitung „Czas“ ihre den Nachweis über die erforderlichen Kenntnisse und Fähigkeiten enthaltenden Gesuche der Vorschrift des §. 16 des kaiserl. Patentes vom 3ten Mai 1853 Z. 81. R. G. B. gemäs bei dem Präsidium dieses k. k. Kreisgerichts zu überreichen.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Tarnów am 22ten Jänner 1856.

Kundmachung.

Zur Sicherstellung des Erfordernisses an Korn und Hafer für die im Duklaer k. k. Verpflegsbezirke dislozirten Truppen und die eventuellen Durchmärsche auf das Auslangen bis Ende Oktober 1856, wird am 15ten Februar 1856 in der Duklaer k. k. Militär-Haupt-Verpflegs-Magazins-Kanzlei eine öffentliche Behandlung vorgenommen werden.

Nach der berechneten Erforderniss bestehen die sicherzustellenden Quantitäten in 714 n. ö. Metzen Korn und 3995 n. ö. Metzen Hafer, deren Einlieferung mit $^1/_3$ bis 15ten April, mit $^1/_3$ bis Ende April und mit $^1/_3$ bis 15ten Mai d. J. vollzogen sein muss.

K. k. Kreisbehörde.
Jaslo am 1ten Februar 1856. (238-1)

(239) **Kundmachung.** (1-3)

[Nro 1069.] In Folge h. Ladesregierungs-Erlasses vom 17ten l. M. Z. 1158, wird behufs der Sicherstellung der Arbeiter zur Rekonstruktion der Strassenstrecke zwischen Gierczyce und Bochnia in der 15 Meile 1, 2, 3, u. $^4/_4$ der Wiener Hauptstrasse, die Offertenverhandlung bis zum 29ten Februar 1856, sechs Uhr Abends, hiemit ausgeschrieben. An diesem Tage werden auch mündliche Anbothe angenommen werden.

Der Fiskalpreis für diese Herstellung beträgt 46,373 fl. 23 kr. CMze. Die Baubedingnisse können jederzeit bei der k. k. Kreisbehörde eingesehen werden.

Zu dieser Verhandlung werden alle Unternehmer eingeladen.

Von der k. k. Kreisbehörde.
Bochnia am 31ten Jänner 1856.

(225) **Kundmachung.** (1)

Mittelst welcher zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird, dass am 14. Februar 1856 um 3 Uhr Nachmittags bei der hiesigen k. k. Militär-Haupt-Verpflegs-Magazins-Verwaltung eine Lieferungsbehandlung auf circa 1000 N-Ö. Metzen Korn und 3000 N-Ö. Metzen Hafer stattfinden werde.

Die Behandlung wird sowohl mündlich als auch mittelst schriftlicher Offerte vorgenommen werden, nur müssen die gesiegelten Offerte noch vor dem obbezeichneten Behandlungsbeginne einlangen, dann die Zusicherung der Erfüllung der Behandlungsbedingnisse enthalten, und mit dem 5% Vadium versehen sein, wobei noch beigefügt werden muss, dass später einlangende, oder nicht gehörig ausgefertigte Offerte in keiner Hinsicht werden berücksichtiget werden.

Das zur Lieferung bestätigt werdende Natural-Quantum wird mit je Ein Drittel in den Monaten März, April und Mai l. J. an das hiesige Verpflegs-Magazin abzuliefern sein. Die näheren Bedingnisse können in der hiesigen Verpflegs-Magazin-Kanzellei während den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Bochnia, den 28. Jänner 1856.

Inseraty.

Dnia 12 lutego w kościele Panny Maryi odbędzie się o godzinie 10tej **żałobne nabożeństwo** za duszę ś. p. **Ludwika** hrabi **Małachowskiego**, zmarłego w Warszawie d. 31 stycznia r. b. Córka i zięć w Krakowie zamieszkali, pobożne obywatelstwo o przyczynę upraszają. (243-3)

Guwernantka posiadająca język polski, francuzki, niemiecki i muzykę na fortepianie, życzy sobie znaleść miejsce w domu obywatelskim do nauczania i prowadzenia jednéj lub więcéj panienek. Bliższą wiadomość udzieli p. Niezabitowska w Tarnowie, przy głównym Rynku, w kamienicy WW. PP. Morawskich pod N. 82. (131-3)

(740) Z c. k. Wysokości przywilejem i król. prusk. i król. bawar. Wysokości aprobacyą. (17-21)

Dra BORCHARDTA MYDŁA ZIOŁOWE

(w zapieczętowanych oryginalnych paczkach po 24 kr. m. k.)

Dra HARTUNGA CHINO KOROWA OLIWA

(w zapieczętowanych i na szkle stęplowanych flaszkach po 50 kr. mk.)

ZIELNA POMADA

(w zapieczętowanych i na szkle stęplowanych czarkach po 50 kr. m. k.)

Dra Suin'a de Boutemard PASTA ZĘBOWA

(w $^1/_1$ i $^1/_2$ paczkach po 40 i 20 kr. m. k.)

Mydło ziołowe Dr. *Borchardta* **wonnolekowe** podług umiejętniczych zasad dobrze obliczone i nader szczęśliwie utworzone, zajmuje przez swoje = dotąd niedościgłe = *charakterystyczne* zalety pierwsze miejsce między wysokiemi obecnemi tego rodzaju wyrobami i *to niezaprzeczenie* = i daje się także użyć z wielką korzyścią w baniach, łaźniach wszelkiego rodzaju.

Za szczęśliwy wypadek poprzedniego, starannego i umiejętniczego rozpoznania są uważane **środki** uprzywilejowane **na włosorost Dr. Hartunga**, aby je w swych skutkach wzajemnie uzupełnić: **oliwa chinokorowa** służy do zachowania włosów w ogóle — a **pomada zielna** do *ocucenia* i *ożywienia włosorostu;* pierwsza podnosi sprężystość i barwę włosów, a druga chroni je od wczesnego zblaknienia i wypadu, albowiem udziela przyskórni nowéj dobroczynnéj istoty, która cebulki włosowe w sposób wzmacniający odżywia.

Dra Suin'a nowa pasta zębowa czyli *mydło zębowe*, powszechnie z szczególniejszém upodobaniem za najogólniejszy i najpewniejszy **środek utrzymania i upięknienia zębów i dziąseł** uznana, oczyszcza je o wiele przyjemniéj i prędzéj niż różne proszki zębowe i użycza zarazem całéj jamie ustnéj nader dobroczynnéj i miłéj świeżości.

Zaręczenie. Ponieważ oddawna uzasadniona słynność stojących tu obok szczególności prawie codziennie = rozmaite **upodobnienia i fałszowania** = wywołuje, raczą przeto szanowni biorcy naszych wyrobów, mających sławę w kraju i za granicą dokładnie baczność dawać na licznie uzewnętrzniony sposób opakowania jako też na **imiona Dr. BORCHARDTA zielne mydła i Dr. SUINA de BOUTEMARD pasta zębowa**, wreszcie na firmę naszego jedynego posiadacza składu = a to dla ustrzeżenia się oszukania.

Jedyny skład na **Kraków** u **JOZEFA BARTLA**, podobnież w *Andrychowie* u Wojciecha Zawilskiego, w *Białéj* u Józefa Bergera i Kar. Demskiego, w *Bochni* u p. Niedzielskiego, w *Brodach* u Neumanna Kornfelda, w *Busku* u aptekarza Piotra Nestorowicza, w *Czerniowcach* u Ign. Schnircha i Th. Zachariasiewicza, w *Dembicy* u aptekarza Ferdynanda Herzoga, w *Dobromilu* u Ludw. Steleryka, w *Dynowie* u aptekarza Feliksa Baranieckiego, w *Gorlicach* u Ignacego Łukasiewicza, w *Gurahumorze* u Karola Laisera, w *Jarosławiu* u Ign. Bajana, w *Jaśle* u braci Podgórskich, w *Kentach* u aptekarza Joh. Jarschela, w *Kołomei* u S. Wieselberga, w *Komarnie* u aptekarza Aleks. Emperle, w *Łancucie* u Ant. Swobody, we *Lwowie* u wdowy Willmannowéj, w *Lisku* u Adama Borejko, w *Myślenicach* u Jakuba Dzięgielowskiego, w *Neumarku* u Karola Laura, w *Przemyślu* u Edw. Machalskiego, w *Przeworsku* u aptekarza Fr. Kuhna, w *Rzeszowie* u Ign. Schaittera, w *Samborze* u J. Rosenheima, w *Sadagórze* u aptekarza Aleks. Grabowitza, w *Sanoku* u Jana Jaklicza, w *Sendziszowie* u Jana Kownackiego w *Sniatynie* u Marcellego Niemczewskiego, w *Stanisławowie* u aptekarza Jana Tomanka, w *Tarnowie* u Jos. Jahn, w *Tarnopolu* u Marcina Schlifki, w *Wadowicach* u Schwarca i Heineza, w *Wieliczce* u F. Charskiego, w *Zaleszczykach* u Józefa Kodrębskiego i spółki, w *Złoczowie* u Andrzeja Gottwalda.

(1559) GŁÓWNY SKŁAD (8-19)

HERBATY

prawdziwéj rosyjsko-chińskiéj



karawanami sprowadzanéj w paczkach ½ funtowych oplombowanych, $^4/_4$ funtowe paczki herbaty czarnéj z kwiatem na rubli sr.: $1\frac{1}{3}$, 2, $2\frac{2}{3}$, 3, 4, 6, 8, czyli złr. 3, $3\frac{3}{4}$ $4\frac{1}{2}$, $5\frac{1}{4}$, 7, 12, 15, $^4/_4$ funta herbaty żółt. rsr. 5, 6, czyli złr. 10, 12, oprócz tego herbata w kulach, za kulę złr. 2, w formie cegły za 1 funt złr. 2 — znajduje się u *Karola Herrmanna* w Krakowie. Wieloletnie stosunki handlowe z Rosyą postawiły mię w możności zaopatrywania mojego składu ciągle w dobór najlepszéj herbaty rosyjsko-chińskiéj karawanami sprowadzanéj.

Wszelkie przezemnie dostarczane gatunki herbaty karawanowéj są szczególniejszéj dobroci i należą do najprzedniejszych, które starannie zapakowane, zachowują w przewozie swoje pierwotne własności, nie tracąc nic ze swéj ożywczéj naturalnéj mocy, nieoslabiając nerwów tym jmniéj — pod czas gdy inne gatunki herbaty sprowadzane morzem, pod wpływem powietrza i wilgoci morskiéj zostają pozbawione tych zalet, mianowicie delikatnego smaku aromatycznego. Tak zwietrzałéj herbacie nadają sztuczny zapach kwiatem Olea fragrans Vhl. itp. z wielkim stoli ludzkiego zdrowia uszczerbkiem, gdyż surogat ten działające mocno na nerwy, sprawia draźliwym osobom bezsenne noce, drżenie członków, a co najgorsza, osłabia żołądek. Gdy jednak z różnych stron, mianowicie z Brodów mnóstwo poślednéj herbaty z Anglii na stały ląd, a następnie w kraje c. k. austryackie i inne wprowadzanéj mają podrabiane etykiety i są na sposób ruski oplombowane uchodząc za prawdziwą rosyjsko-chińską herbatę, widzę się przeto spowodowanym ostrzedz kupujących, donosząc, iż przezemnie sprowadzana herbata przychodzi wprost z Rosyi już moją firmą opatrzona i oplombowana w $^1/_4$-funtowych paczkach, o czém każden kupujący przekonać się może, wzważszy z mojéj najlepszéj herbaty 1 funt za złr. 3, a gdzieindziéj także 1 funt za złr. 7 do 12 i niech w równych częściach każdą z osobna, w jednakowéj ilości wody zrobioną porówna, wtedy okaże się, że moja herbata pomimo że o wiele tańsza, jest nierównie lepszą od dwa razy droższéj z Brodów lub skądinąd kupionéj herbaty, która w znacznych transportach z Brodów na całą Galicyą w paczkach jedno-funtowych oplombowanych rozsyłaną zostaje, jak to dowody przezemnie posiadane każdego przekonać mogą. Podając tu zarazem do wiadomości Szanownéj Publiczności, że w całéj Rosyi tańszéj herbaty niema jak 1 funt wagi rosyjskiéj albo polskiéj po rub. sr. $1\frac{1}{2}$ czyli złr. $2\frac{1}{4}$ m. k. sr., na tańszą cenę Rosya nie posiada herbaty.

Tejże herbaty nabyć można w handlach pod firmami:

w Agram B. Sivanovich.	w Josefstadt Ed. J. Traxler.	w Rzeszowie F. Jaśkiewicza.
„ Białéj Karola Haempel.	„ Jarosławiu Bracia Juśkiewicz.	„ Rozwadowie Karol Marecki.
„ Bernie Franc. Willmann.	„ Kołomei Th. Zacharyasiewicz et C.	„ Samborze Fr. Karola Gilatowskiego.
„ Bochni Paweł Niedzielski.	„ Zachar. Krzystofowicza.	„ Semlinie F. G. Jancovits.
„ Buczaczu J. Czerkawski.	„ Komornie Karol Bergbese.	„ Sissek Franc. Pokorny.
„ Cieszynie C. J. Breitkopf.	„ Leibach Jan Klebel.	„ Temeswarze Joh. Jancovits.
„ E. Ostruschka.	„ Lwowie Jan Klein.	„ Tarnowie Józ. J hn.
„ Czerniowcach Th. Zacharyasiewicz.	„ Myślenicach Jan Dzięgielowski.	„ Turce u A. Czyrniańskiego.
„ Józ. Różański.	„ Nowym-Sączu J. Kosterkiewicza wd.	„ Udynie Giovanni Battiste Amerli.
„ Dzikowie Narcyz Giryński.	„ Neutitschein Vinc. Stumpf.	„ Wiedniu F. B. Geitler Riemerstrasse.
„ Drohobyczu Ch. Piroszka.	„ Ołomuńcu J. P. Hackenöllner.	„ Dienstl et Meinl Strauchgasse N. 238.
„ Eger R. W. Diehl.	„ Peszcie A. Thallmeyer et Comp.	
„ Grosswardein J. C. Rössler.	„ Przemyślu Edw. Machalskiego.	„ Wadowicach Ig. Brosig.
„ Gablonz Franc. Pietsch.	„ Pradze V. Maader.	„ Zaleszczykach J. Kodrębski et Com.
„ Josefstadt J. E. Potsch.	„ Pradze J. B. Chlumetzki.	„ Znaim Jos. Schwarzer.

Karol Herrmann w Krakowie.

Nuty muzyczne

wydane nakładem
Juliusza Wildta księgarza w **Krakowie.**

Zborowski, P. hr. Polka pour le Piano........20 kr.
Seifert A. Polka tremblante p. Piano........20 „
Danek V. 4 Mazours p. le Piano........30 „
Dydyński L. 2 Mazours p. le Piano........20 „
Herzberg A. Souvenir de Cracovie. Mazourka p. le Piano........20 „
Kątski A. Souvenir de Cracovie. Improv. le Krakowiak. op. 150........1 fl.—
Lemoch Resignation pour le Piano. op. 16........45 „
— 3me fantaisie sur un air polonais pour le Piano. op. 8........1 fl.— „
Studziński V. Mazures p. le Piano........45 „

Również poleca swój liczny wybór nut muzycznych wszelkiego rodzaju na sprzedaż jak i do wypożyczania.

Szczegółowe warunki wypożyczania nut rozdaje się bezpłatnie. (244-2)

(210) W HANDLU (3-6)

Schwarz i Heinz
w Wadowicach

wysprzedaje się kilka tysięcy butelek
Starego Wina Węgierskiego i Austryackiego

najlepszych gatunków z roku 1834, 1839 i 1841. Nabyć można bowiem także w ilościach mniejszych kilkaset lub kilkadziesiąt butelek, cena mierna, gatunek wyborny, zalecają to wino. Bliższą wiadomość w wyż wspomnionym handlu.

(186) Podpisany utrzymujący (3)

SKŁAD WĘGLI

w realności pana **P. FILIPIEGO** przy dwo cu kolei żelaznéj, zaopatrzywszy się w świeży zapas doborowych pruskich węgli, poleca się względom łaskawéj publiczności, a dla większéj dogodności gotów jest zaliczać odwóz przed dom i znoszenie do piwnicy, po cenach umiarkowanych.

Leon Heumann.

Der Unterzeichnete empfielt sein frisch assortirtes
Lager guter preussischer KOHLEN
und ist bereit auf Verlangen und zur Bequemlichkeit des verehrten Publikums die Abfuhr vor das Haus so wie Abstellung in den Keller zu besorgen.

(228) (1-3)

Ces. k. krajowa

WYROBNIA KAPELUSZY
SAMUELA JANOWICZA
z Berna,

poleca się Szanownéj P. G. Publiczności z tem najuniżeńszem oświadczeniem, że swój **skład fabryczny** otworzyła w Krakowie w domu pod L. 33 przy ulicy Grodzkiéj, w którym dobrze dobrany wszelkich gatunków skład

pilśniowych i jedwanych kapeluszów

jako też znaczny dobór istotnie francuzkich uniformów liberyjnych, myśliwskich i t. p. — dalej, nadzwyczaj gustownych, najświeższéj mody, kapeluszyków dziecięcych, a wreszcie opończy podróżnych po jak najumiarkowańszych fabrycznych cenach stale w zapasie utrzymywać będzie.

Ponieważ na owéj wielkiéj wystawie świata w Paryżu z powodu przedniości, dobroci i dokładności swych wyrobów przerzeczona Fabryka medal drugiéj klassy otrzymała, dla tego wstrzymuje się od wszelkiego nadal polecenia, a prosi tylko o łaskawe zgłaszanie się.

BULION świeży z dziczyzny i drobiu jest do nabycia w **traktyerni** pod **BORUTĄ** u **Łętkowskiego**, a to po cenach umiarkowanych. (227-2-3)

W domu zajezdnym pod *Czarnym Orłem* przy ulicy Sgo Józefa w Krakowie są do pozbycia **2 konie** powozowe. (222-2-4)

Podpisana Dyrekcya młyna parowego w państwie Szczepanowie przy Wojniczu, niniejszém uwiadamia, że jéj główny skład dotąd u państwa **Ringelheim & Merz** będący, a poczawszy od dnia dzisiejszego w **TARNOWIE** w zastępstwie pana **Feliksa Lord** na **placu Krupiarzym** ustanawia. Ceny wszelkich gatunków mąki będą się ciągle do najtańszych cen zboża zastósowywać, i nie wyżéj jak w młynie samym zostaną notowane. Każdy obstalunek tak ze wsi jako i z miejsca, ustnie lub piśmiennie będzie przez pana Feliksa Lord spiesznie uskuteczniony, z przestrzeganiem tak w gatunku jako i ważeniu największéj dokładności. Również są składy mąki oprócz obwodowych miast Tarnowa, Bochni, Jasła i Rzeszowa, w każdém innem pomniejszém miasteczku.

Dyrekcya młynu parowego Szczepanowskiego. (250-2-4)

Bardzo ważna wskazówka dla gospodarzy.

Jedyny skład głównowy-syłkowy hurtem i częścią doświadczonego Korneuburgskiego proszku jako leku i odżywiania środka

w lekarni „pod Orłem“ w książęcém c. k. obw. mieście Korneuburgu.

Szczęśliwe uleczenia, które się stały z tego **odżyw-proszku dla bydląt**, — (a to dla jego wybornych i wielostronnie działających własności) — używanego przez najsławniejszych konowałów i weterynarzy tak krajowych jak i ościennych, zjednały mu **imię leku** na wszystkie słabości wszelakiego bydła. Stąd więc każdemu gospodarzowi polecanym być powinien, aby takowy w zapasie zawsze był miany.

Leczy on zupełnie wszystkie choroby płucowe bydła rogatego, jakoto: płucognicia, kaszle i zapalenia. Przy rozdęciach, morzyskach, zatkaniu, — ale to w większych daniach, — okazuje się środkiem nader skutecznym. Przy umiarkowaném zastósowaniu, — mianowicie przy upartych chorobach — służy za środek odprowadzający. Wielkie on przedstawia korzyści dla wszystkich ssących zwierząt, gdyż nader skoro przyczynia się do polepszenia mleka — a działanie w jakie pół godziny już skończone. Krowy, które złe mleko dawały, w trzecim już dniu dostarczają dobréj śmietany. Służy niemniéj do przeczyszczania bydła kiedy się ma cielić. Cielęta udają się widocznie gdy go około 8 dni wciąż używały. Nawet u świń oddaje im najlepsze usługi. Przeciw zołzom końskim okazał się jak najdzielniejszym środkiem — jak równie przeciw morzyskom—a wreszcie przeciw wszystkim chorobom wyżéj przytoczonym u bydła rogatego. W ogóle jest doznanym środkiem krew czyszczącym — oddalając z ciała pierwiastki chorobowe.

Cena: mały pakiet **24** — wielki **48** kr. m. k. **Każdy pakiet jest opatrzony pieczęcią lekarni obwodowéj korneuburgskiéj i użyciowskazem wraz z świadectwami— a oznaczenia te według żądania bywają uskuteczniane w węgierskiéj, niemieckiéj** albo **sławiańskiéj mowie.**

☞ Prawdziwość i działalność tego odżywproszku bydlęcego potwierdza mnogość świadectw, z których niektóre naprzemian ogłaszanemi bywają:

Prawdziwość i skuteczność tego proszku potwierdzają następujące świadectwa:

Szanowny Panie!

Próba Pańskiego pożytkowego i odżywczego proszku.

Zastósowanie, którem z Pańskim bydlęcym proszkiem czynił, odbyło się na dwóch młodych, krzepkich koniach, które poczęły cierpieć w limfatycznych gruczołach — a z ich nozdrzy wielka ilość płynu wychodziła.

Użyłem Pańskiego proszku stósownie do wskazania i po 8miu dniach doczekałem się, że konie od téj słabości wolnemi już były.

Mogę więc moje dokładne przekonaie się, jakiem powziął o szybkiéj działalności Pańskiego proszku, Jemu wyrazić i podziękować zarazem wielokrotnie, że przez ogłoszenie jego wiadomości zapoznałem się z tym środkiem leczącym, którego na przyszłość pilnie używać będę i każdemu z moich znajomych jak najmocniéj polecę.

Korneuburg d. 13 maja 1855.

Chrystyan Schreiber wypróbowany konował.

Świadectwo

co do prawdziwie wybornéj i szybkiéj działalności odżyw-proszku dla bydła

z obwodowéj lekarni w Korneuburgu.

Podpisany posiadałem krowę, która żywiąc się świeżym koniczem, za każdą razą dostawała odęcia tak, że się dosyć często obawiałem już, czy nie trzeba będzie ją dobić — a wszystkie środki zastósowywane złego usunąć niemogły.

Natedy poradzono mi Pański odżywczy proszek, który kazałem natychmiast przynieść. I podawszy go przy pierwszym napadzie ucieszyłem się isto, bo po ćwierci godziny odęcie ustało. Dawałem potem krowie codziennie stósownie do przepisu przez jeden tydzień Pańskiego wybornego lekarstwa — i teraz w saméj rzeczy widzę, że od owego czasu wszelkie przypadłości ustały, acz i świeżym koniczem żywioną była.

Dziękuję Mu powielekroć — i nieomieszkam takowego przyjaciołom i moim znajomym polecać.

Klein-Ebersdorf d. 20 maja 1855.

Józef Flahndorfer ziemianin.

Świadectwo.

Prawdziwość wiernie stwierdzam leczącego działania próbowanego *odżyw-proszku na kaszel, płucne słabości* z lekarni Korneuburgskiéj — którym konia sobie uratowałem, a miano go już za straconego. Cierpiał on mocno na zołzy, tak, że mu się już musiały rzucić na płuca, gdyż już dychawicy domu stał — kaszlał on boleśnie i myślałem, że go zadusi. Przez 8 dni mało co już żarł i osłabł tak, że się ledwo na nogach trzymał. — Chwyciłem się więc — kiedy już cała nadzieja znikała — Pańskiego w całéj okolicy tak zachwalonego *odżyw-proszku dla bydląt*. Zaraz po kilku dniach spostrzegłem dobre skutki: kaszlanie zmniejszało się, dychawiczność ginęła prawie, koń żarł już więcéj — i po dwóch tygodniach, przez które mu środek ów do paszy mieszałem — koń całkiem przyszedł do siebie. Winienem za to bardzo podziękować, bo tylko ten lek utrzymał mojego konia.

Enzersfeld d. 24 czerwca 1855. *Jan Petz* ekonom.

Potwierdzenie

skoréj i leczalnéj działalności odżyw-proszku dla bydła

z obwodowéj leko-tworni Korneuburgskiéj.

Podpisany miał w kuracyi **czterdziestu dwóch** koni **c. k. czwartéj dywizyi bryżkowego zaprzęgu,** które wszystkie częścią na zapalenie płuc (płucymę), psucie się płuc (płucognit), częścią na zołzy — a niektóre i na morzysko cierpiały.

Użyłem dla tych wszystkich 42ch koni przerzeczonego odżyw-proszku i na moje zadziwienie spostrzegłem sprawdzającą się w nich siłę leczącą, bo tak u chorych na płuca dychawiczność wkrótce ustawała — kaszel zniknął; — jak równie ginęły zołzy w przebiegu prawie 8miu dni, jakoteż wreszcie szybko morzysko opuszczało za każdorazowém podaniem tego leku.

Winienem przeto to istotne moje przeświadczenie o tym wybornym środku bydło leczącym wyrazić, a każdemu słusznie mogę go jak najbardziéj polecić.

Zeisselmauer d. 26 czerwca 1855.

Franciszek Nittmann konował.

Potwierdzenie

doświadczonego *proszku odżywczego pożytkownego na kaszel, płucową słabość*, którego ja podpisany podawałem jednéj owcy, co wiele dni jeść nie chciała, a w skutek tego zbytnio przychudła i osępiała.

Po podaniu tego proszku, nastąpiło u téjże owcy nowe rozwolnienie, a po kilku dniach okazało się to zwierzę dostatecznie zdrowe. — Leobendorf d. 8 lipca 1855.

(M. P.) *Paweł Stich* burmistrz.

Świadectwo.

Niniejszém potwierdzam *działalność doświadczonego odżyw-proszku na kaszel, na słabości płucne*, którego ja podpisany dla mojéj kozy używałem. Dość ona długo zaniemógłszy, źle bardzo jadła, w skutek czego wychudła i osowiała, nic prawie mleka nie dając — a gdy była w zdrowym stanie, wielce byłem z niéj zadowolony.

Użyłem tego *odżyw-proszku*, codziennie prawie dwa razy podwajając, i obaczyłem że się zwierzę poprawiło, okazawszy po przeciągu 8mu dni co raz to więcéj oskomy do paszy, a tak dobrze się żywiąc, nabyło mleka znów i tak jak w zdrowym stanie bywało.

Zaspokojony więc z tego doświadczonego środka, polecam go każdemu. — Korneuburg d. 23 lipca 1855.

Jerzy Steineck drwal.

Zaświadczenie.

O doświadczonym pożytkowym odżyw-proszku na kaszel, na słabości płucne, którego ja do użycia wziąłem dla swojéj krowy: co siła tygodni na przeciągły nieżyt żołądkowy i kiszkowy cierpiała, oskomę do paszy prawie straciła, w skutek czego zachudłszy, mleko przysuszyła, a to co go dała, z krwią zmieszane było.

Po zastósowaniu *tego proszku*, chęć do paszy jéj się wróciła — mleko jéj się polepszało — a po 4ch dniach żądność do paszy przybyła zwyczajna — wreszcie stan odżywczy zwolna się zwiększał, a mleko stało się czystém i dobrém.

Po postawieniu na nogi mojéj krowy, dzięki składam Panu za ten szczególny środek, który mi w téj jak i w mnogich innych przygodach wielkie wyświadczył usługi — a przeto śmiem go zalecić każdemu. — Leobendorf d. 10 sierpnia 1855.

(M. P.) *Paweł Stich* burmistrz. *Michał Reim* gospodarz ziemianin.

Poświadczenie.

Jegomość Pan był tak łaskawy zaszczycić mię swojém przedstawieniem, powierzając mi sprzedaż owego *dla bydła odżyw-proszku na płuca*. Otóż zmuszon jestem wyznać, że dopiero teraz, przy okoliczności często przypadających chorób na moje właśnie konie, używszy Pańskiego proszku — którym na próbę z Pragi sprowadził — **powziąłem przekonanie, że podane przezeń na ten proszek ochrzczenie i jego polecanie, jest rzeczywistością.**

W skutek czego zgłaszam się niniejszém do Niego, prosząc o obstalowanie dla mnie **100** małych pakiecików z owymi przyrzeczonymi **darownymi przydatkami** adresując do pana *F. A. Müllera i Synów* w Pradze kwoli dalszego mego zastósowania. — Jego łaskawéj wyprawy oczekując — zostaję pełen szacunku Jego najpoddańszy

Kupferberg d. 18 sierpnia 1855.

Józef Enzmann kupiec i sprzedażca.

Wielmożny Panie!

Uznawam się do odbioru przesłanéj mi pewnéj ilości proszku dla bydła wraz z jego szanowném pismem, który darownie rozdałem. Co do téj części **otrzymałem właśnie potwierdzenie o dobrém działaniu Pańskiego bydlęcego proszku,** a zatém upraszam Go w powtór, aby mi za pośrednictwem p. *J. M. Rothanera* w Klagenfurcie (Celowcu) o ile można bez zwłoki pakiet o 100 sztukach nadesłał. — W rychłém oczekiwaniu Jego łaskawéj faktury i przesyłkoskazu piszę się z całém poważaniem

Spittal d. 25 sierpnia 1855. *B. M. Wallar.*

Szanowny Panie!

Za pomocą Jego *odżyw-proszku bydlęcego* krowa, która całkiem jeść przestała i mleko zatrzymała — w krótkim czasie przyszła do siebie i całkiem ozdrowiała.

Dziękuję Mu serdecznie — i będę się starał przy każdéj nastręczającéj się sposobności jak najgorliwiéj go polecać.

Leobendorf d. 28 sierpnia 1855.

(M. P.) *Paweł Stich* w. r. burmistrz.

Józefa Seebauerowa gospodyni.

Świadectwo

które podpisany z zupełném przekonaniem co do skuteczności **Korneuburgskiego odżyw-proszku** niniejszém składa. — Używałem takowego dla mego konia, który nagabany był upartemi nieżytowemi cierpieniami, a który po użyciu różnych zadawanych środków przez innych konowałów i lekarzy wymódz się ze słabości nie zdołał. Po zastósowaniu przerzeczonego leku bydlęcego, natychmiastowe polepszenie było niezaprzeczalne, bo ciężki oddech ustępował a kaszel ustawał, koń żarł lepiéj, a po dwu tygodniach skrzepił się na dobre. — Nadal nieomieszkam tego odżyw-proszku zastósowywać — i dalszéj jego działalności uważać— a Pana Dobrodzieja natychmiast o skutkach uwiadamiać.

Ernstbrunn 5 września 1855. *J. G. Strauss* weteryn.

Świadectwo.

Ja podpisany posiadam 6cio-letniego konia, który latoś na wiosnę kaszleć począł, a lecie coraz bardziéj w téj słabości się rozniemagał — i mimo wszelakich środków używanych wydobrzeć niemógł — a nawet ostatniemi czasy już nic żréć nie chciał, dychawiczał a przytém osępiał.

Zadałem porajonego mi *odżyw-proszku z obwodowéj lekarni korneuburgskiéj* i na moje zadowolnienie obaczyłem mego konia **od sześciu miesięcy cierpiącego, iż przychodził do siebie — kaszel mu ustał w przeciągu 8 dni zupełnie;** a chęć do żeru wzmagała się codziennie — a teraz ma się już dobrze.

Nie mogę dosyć podziękować za ten zbawienny środek i takowego dostatecznie nie oceniać.

To potwierdzam prawdogodnie moim własnym podpisem

Leobendorf 19 paźdz. 1855. *Leopold Rausch* ekonom.

Wielmożny Panie!

W skutek Jego obwieszcznia w „Presse“ byłbym gotów podjąć skład Pańskiego *odżyw-proszku dla bydła*.

Miałem połowę ilości, którą pan Franciszek Müller z Rumburga od Pana Dobrodzieja przejął — i zrobiłem doświadczenie, że Pański **bydlęcy proszek isto wyborny jest, w czém mię nawet wszyscy, którzy go odemnie kupili, utwierdzali.**

Jeżeli to moje zgłoszenie się będzie Panu przyjemne, to upraszam go grzecznie, aby się ze mną przy sposobności porozumiał — i o bliższych warunkach i szczegółowych korzyściach, o których Pan zapewniasz, dał wiadomość.

Tymczasem dotąd pełen poważania

Warnsdorf d. 26 listopada 1855. uniżony

J. H. Richter kupiec i sprzedażca.

Wielmożny Panie!

W podobnéj okoliczności mam zaszczyt przesłać Mu 12 złr. i prosić o 15 wielkich pakietów raz już odebranego doświadczonego *odżyw-proszku bydlęcego przeciw kaszlowi i słabościom płuc.*

Jeżeli tenże obiecowane skutki ciągle tak sprawiać będzie, jak po pierwszéj posyłce, to mogę jak najgłośniejsze co do niego wydać świadectwo, a wyrobcy jak najobowiązańsze wyrazić podzięki.

Serowitz 5 stycznia 1856. Zostaję z poważaniem najpoddańszy *Schediwy*.

Główny skład tegoż PROSZKU

utrzymuje w **KRAKOWIE** dla Galicyi **Kirchmayer i Syn.** — w **MYŚLENICACH** ma sprzedaż częściową **M. A. Łowczyński.** — w **PRZEWORSKU S. Keller.**

☞ Ci z panów aptekarzy i kupców, którzyby sobie życzyli podjąć skład tegoż, raczą się zgłosić wprost albo do **Kirchmayera i Syna w Krakowie,** albo téż do **Składu główno-przesyłkowego w Korneuburgu** — i będą zaraz, po nastąpioném obopólnem porozumieniu w czasopismach ku wiadomości publicznéj podani. (220-1)

BILANS

Funduszów c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego z końcem r. 1855.

Stan czynny.

Numer zestawiony funduszów			złr.	kr.
I.	1)	Zaległości ratalne na Członkach Towarzystwa	7368	—
II.	2)	Wydawnictwo dzieł	4683	44 3/4
IV.	3)	Sól za niedostawionych jeszcze 10 centnarów	28	8
V.	4)	Nasiona zalega jeszcze na nabywcach	150	46
VI.	5)	Z przedpłat urzędnikom udzielonych, pozostaje jeszcze do zwrotu	100	—
VII.	6)	Towarzystwo lniane	31	50
VIII.	7)	Pożyczka Państwa z r. 1854, na zapisane 1000 złr. dano kaucyi	75	—
XI.	8)	Wny Micewski z Drohobyczy został winien z r. 1854	46	33
XIII 2	9)	Legat ś. p. Stanisława hr. Dunina Borkowskiego winien, przedpłacono na rachunek odsetków bieżących	33	22
XVI. 1	10)	Kapitał zakładowy na Dublanach	34022	1
XVI. 2	11)	„ obrotowy detto	3610	15 1/4
XVI. 3	12)	Przedpłata do wyrachowania udzielona Dublanom	1251	2 1/4
	13)	Reszta kasowa: a) w gotowiźnie . . . złr. 359 kr. 25 2/4		
		b) w oblig. indemniz. w wart. imiennéj . . . złr. 17500 kr. —		
		c) w listach zastawnych detto . . . złr. 1900 kr. —		
		d) w oblig. długu Państwa detto . . . złr. 520 kr. —		
		e) w akcyach Tow. gosp. detto . . . złr. 450 kr. —	22729	25 2/4
		razem	72130	7 3/4

Stan bierny.

			złr.	kr.
III.	1)	Na rachunek dzieł do biblioteki wziętych winno się	332	12
X.	2)	Wzięto na zastaw w Towarzystwie kredytowém	3170	—
XI.	3)	Pożyczka bezprocentowa na zakupno Dublan 656 akcyj po złr. 25	16400	—
XII.	4)	Fundusz na szkołę	4832	4
XIII. 1	5)	Legat ś. p. Stanisława hr. Dunina Borkowskiego	4000	—
XIV.	6)	Pożyczka w listach zastaw. na Dublanach	8711	—
XV.	7)	Pożyczka kassy oszczędności	4298	12
XVII.	8)	W depozytach	1640	5 2/4
		razem	43383	33 2/4

Okazują się własne Towarzystwa fundusze, jako przewyżka stanu czynnego nad bierny	28746	34 1/4
Z końcem r. 1854 wynosiły te fundusze	25623	2 14/20
Powiększyło się przeto w zeszłym roku o	3123	31 4/5

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

We Lwowie dnia 31 stycznia 1856 roku. *Kazimierz* hr. *Krasicki.*— *Przyłęcki* sekr.

(204) (2-3)

CENA MACHIN ROLNICZO-GOSPODARCZYCH

Franciszka Eliasiewicza w Tarnowie.

MŁOCARNIE:

	złr. m. k.
Młocarnia z młynkiem do wiania, maneżem czworo-konnym dolnym, pasami, wymłacająca w godzinę 3 kopy oziminy	600 „
Młocarnia z młynkiem do wiania, maneżem 2-konnym, pasami, wymłacająca w godzinę 2 kopy oziminy	500 „
Młocarnia takaż sama bez wialni	420 „
Młocarnia z młynkiem do wiania, na którym ustawia się machina bez piętra, z maneżem 1-konnnym dolnym, pasami, wymłacająca w godzinę 1 1/2 kopy oziminy	400 „
Młocarnia tóż sama bez wialni	320 „
Młocarnia o sile 3 kobiet ręczna, wymłacająca w godzinę 50 snopów oziminy	220 „

Uwaga. W cenach tu umieszczonych dodaje fabryka swych rzemieślników do rozporządzenia ustawianiem machin, jako też zabezpiecza trwałość tychże machin, a dla większéj pewności, przyrzeka zepsute koła w pierwszym roku bezpłatnie naprawić lub dać nowe.

SIECZKARNIE:

Sieczkarnia mała ze szneką	50
Sieczkarnia trybowa średnia ręczna o dwóch kosach	75 „
Sieczkarnia o dwóch kosach wielka, mogąca być użytą ręcznie i zastósowaną do maneżu	120 „

(732) (17-21)

Mydła Lekarskie

najstaranniéj i najdokładniéj przyrządzone na zasadach chemiczno-farmaceutycznych, *sprawdzone najpomyślniejszemi* skutkami wielorakich *umiejętnych rozbiorów i praktycznych zastósowań,* załecają się jako najniezawodniejsze pp. Lekarzom i Publiczności w następujących 12 *rozmaitych rodzajach:*

Sztuka wraz z opisem kosztuje mon. kon. kr.

- *Mydło z jodkiem potassu* w zołzach czyli skrofułach . . . 32
- *Mydło grafitowe* w zastarzałych chorobach skórnych . . . 20
- *Mydło terpentynowe* w porażeniach . . . 20
- *Mydło benzoesowe* w szorstkości skóry . . . 23
- *Mydło kamforowe* w gośćcu (rheumatismus) 20
- *Mydło z jodkiem siarki* w zastarzałych osypkach . . . 27

Sztuka wraz z opisem kosztuje mon. kon. kr.

- *Mydło smołowe* w łuszczeniu skóry . . . 20
- *Mydło z tłuszczu wątrób mietusowych* czyli *tranowe* w chorobach ubytowych wyniszczających . . . 20
- *Mydło żółciowe* w nieczystości skóry . . . 20
- *Mydło siarczane* w osypkach skórnych . . . 20
- *Mydło rozmarynowe* do obmywań wzmacniających . . . 20
- *Mydło amoniakalne* w stwardnieniach . . . 20

Załączające się **opisy** zawierają rozmaite sposoby najwłaściwszego użycia tych środków pomocniczych, jak niemniéj podane są w nich rozliczne sposoby onych spotrzebowania, do czego *postać mydła* jako *najpraktyczniejsza* dozwala *podnieść* sprawdzoną ich skuteczność, gdyż forma mydła nietylko ułatwia pacyentowi użycie środków zewnętrznych tyle skutecznych, ale i Lekarzowi nastręcza *zastósowanie* daleko *powszechniejszych* i działalniejszych środków.

MYDŁA LEKARSKE sprzedawane są tylko w tabliczkach 2 1/4 uncyj ważących i po obu końcach opatrzone są etykietami urzędownie deklarowanemi, tudzież pieczątką jak obok. **Jedyny skład** na KRAKÓW w aptece *A. Aleksandrowicza* pod Złotą Głową w Rynku N. 238, we LWOWIE w aptece *Fr. Tomanka* i w STANISŁAWOWIE w aptece *Jana Tomanka.*

PARIS & BERLIN — SOCIÉTÉ HYGIÉNIQUE FRANÇAISE-ALLEMANDE

☞ In der Herrschaft *Siedliszowice mit Demblin*, zu welcher des k. k. Gränz-Zollamt *Uście Jezuickie* gehört, gegenüber des Russisch-Polnischen Zollamtes Opatowiec, ist von 24ten Juni 1856 ein *ansehnliches Ausschanks Recht mit einer Brennerei und einer Bierbrauerei zu verpachten.* Dann zwei Uiberführen auf der Weichsel und auf dem Dunajetz; auch die Fischerei in diesen beiden Flussen, welche besonders Lachse liefert. Ausser einigen Einkehr-Häusern sind mehrere Schank-Wohnungen, es werden eine zweigängige Wind-Mühle, ein Hopfen- und mehrere andere Gärten und Wohnungen, im Verhältnisse des Contra tes beizugeben, aber kein Brennholz; daher wünscht man, dass der Pächter mit dem Gebrauche der Steinkohlen zur Brandtwein- und Bier-Erzeugung vertraut sei, da die Steinkohlen auf der Weichsel viel entsprechender beigestellt werden können, als das Brennholz auf der Dunajetz. Näheres kann man persönlich in *Siedliszowice* erfahren oder mit franco Briefen Post *Tarnów.* (60--3)

HANDEL
STANISŁAWA FEINTUCHA

w Szaréj Kamienicy przy głównym Rynku N. 16

poleca świeżo z zagranicy nadesłe towary; między innemi:

HERBATĘ CHIŃSKĄ

w oryginalnych plombowanych paczkach;

zapachem i smakiem celujące.

RUM JAMAJCA,

ARAK BATAVIA

biały,

Kawę żółtą Jawę (Gold-Java),

kawę perłową, kawę Ceylon, kawę Cuba (Blau-Cuba),

SARDYŃKI W PUSZKACH,

sér szwajcarski, sér Eidam w kulach (z Amsterdamu),

wino szampańskie prawdziwe,

WINO WĘGIERSKIE I AUSTRYACKIE,

olej rzepakowy wrocławski,

Oliwę Leccer do świecenia i maszyn,

PAPIER MASZYNOWY,

pióra stalowe

i wszelkie inne artykuły **w najlepszym gatunku** w części już po znanych **bardzo umiarkowanych cenach**. (157-3-6)

Doniesienie.

Znana od lat niemal dwudziestu we Lwowie, a od dziesięciu w Czerniowcach firma niżéj podpisanego, ma zaszczyt zwrócić uwagę Szanownéj Publiczności na zamożny zapas w handlu swoim artykułów, po cenach takich, że słuszniejszych żaden kupiec oznaczyć nie jest w stanie i z czego najdowodniéj wywieść się może.

W handlu swoim utrzymuje w gatunkach najprzedniejszych dobór najlepszych papierów do pisania, rysunku i zawicia, papiery w najrozmaitszych kolorach i kartony, wszelkie porządki do potrzeb po kancelaryach, biórach i przy rysunkach, książki gospodarskie i kupieckie, gładkie lub liniowane w formacie jakim kto lubi, papiery litografowane i rastrowane, jakich używają w wszelkiéj potrzebie gospodarze, kupcy, muzycy i młodzież szkolna, szkolne teki, dobór kart do grania, wytwory introligatorskie z kartonu, wyroby sztucznych kwiatów jako też wyszukanych towarów galanteryjnych.

Szczególniéj zaleca firma handlu tego jedyny w tem mieście skład tapetów założony z pracą i wielkim nakładem, a to iż nie poprzestając na doborze i guście jednéj fabryki wyłącznie, dobiera owszem co jest najdoskonalszego z pierwszych krajowych i najsławniejszych fabryk zagranicznych francuskich i niemieckich, a przytém jest każdego czasu w stanie, pokryć potrzeb do 1000 pokojów w tapetach równie najskromniejszych jak i najbogatszych, doborem jakiego i w Wiedniu szukać.

Na żądanie firma ta podejmuje się także robót tapicerskich, mając na zawołaniu najzdolniejszych rzemieślników i gotową jest za wezwaniem przesyłać wzory tapetów i dawać kosztorysy. A co do słuszności w cenach i wytworności w dokonaniu poleceń, staraniem jéj najusilniejszem będzie, poruczeniom odpowiedzieć ze wszech miar i z sumienną usłużnością, o czém zaręczają zaszczytne świadectwa, któremi wykazać się może. W Anglii, Francyi, Belgii i w Niemczech dawno już wycisnęły tapety dla dogodności swojéj zwyczaj malowania pokojów, tuszymy, że i my nie będziemy ostatni, zwłaszcza, gdy i u nas można pokój w tapety za 10—15 złr. chędogo przystroić, coby za malowanie poślednie 20 do 30 złr. kosztować musiało.

Oprócz papierów i tapetów poleca firma wzmiankowana w handlu swoim zbiór rozmaitych obrazów i ram złoconych, jako to: obrazki świętych, portrety sławnych ludzi, widoki miast i okolic, sceny łowieckie i wymyślne, konie, szkoły rysunków; przytem oświadcza się, że w chęci dogodzenia życzeniom udzielać będzie do przejrzenia co tylko w artystycznym względzie wyjść może najnowszego w Wiedniu i w Paryżu. — Utrzymywany handel muzykaliami, mając w zamiarze zaniechać, postanowiła firma nasza, pozostające w zapasie nóty, tudzież dobór dzieł obrazowych, rozdawać bezpłatnie w przydatku wszystkim, którzyby znaczniejsze kupna w jéj handlu zamawiali; jakoż usilnem jéj staraniem zostaje ustalić sobie sławę, że taniéj i lepiéj jak w jéj handlu nie można ani w Wiedniu ani w Paryżu nabywać, dla tego zaprasza gościa chcieć łaskawemi względy samemu przekonać się o prawdzie.

Lwów w grudniu 1855.

Antoni Seehak,

(140-3-12) handel papierów, tapetów i wytworów artystycznych, w Rynku Nr. 177.

PREZES
c. k. Towarzystwa gosp.-rolniczego krakowskiego.

[L. 244.] W uzupełnieniu ogłoszenia z d. 20 grudnia 1855 r. do L. 205 ma zaszczyt uprzedzić Szanownych Członków Towarzystwa gospod.-rolnicz. krakowskiego, iż posiedzenie ogólnego zebrania odbędzie się w dniach 11 i 12 b. m. i r. o godzinie 10téj z rana w sali dawnéj Resursy w Rynku głównym N. 22 i 23.

Kraków d. 5 lutego 1856 r.

(232--3) *M. Badeni.*

C. k. Towarzystwo GOSPODARCZO-ROLNICZE w Krakowie.

[N. 234.] Komitet c. k. Towarzystwa gospod. roln. krak. pospiesza z zawiadomieniem, iż jak w latach poprzednich tak i w tym roku, w kupnie jak i sprzedaży nasion gospodarskich pośredniczyć postanowił. W tym celu przyjmować będzie od członków Towarzystwa wszelkie nasiona do rozprzedania, pod warunkami, których bliższe szczegóły powziąść mogą interessowani w biórze Towarzystwa. Widzi się niemniéj spowodowanym, sprowadzanie z zagranicy żądanych nasion, także do członków Towarzystwa ograniczyć, nie wyłączając nikogo od kupna nasion krajowéj produkcyi do sprzedaży mu powierzonych. W miarę oddawanych nasion do sprzedaży, wiadomość o tém zamieszczana będzie w dzienniku *Czas* i *Tygodniku rolniczo-przemysłowym*, do sprowadzania zaś nasion zagranicznych ostateczny termin do zamawiania takowych ustanawia się po dzień ostatni marca b. r., do czego interesowani zastósować się ściśle raczą, później bowiem życzenia ich niemogłyby być uwzględnionemi.

Cena nasion krajowych oznaczona będzie wraz z ogłoszeniem wystawienia ich na sprzedaż, zagranicznych zaś po przybyciu ich na miejsce i obliczeniu kosztów sprowadzenia cła itd.; życzący sobie przeto nabyć takowe, raczą przy zamówieniu nadesłać do *Bióra Towarzystwa ulica Szewska Nr. 335/6* **franco** sumę odpowiednią cenie katalogowéj, za ilość przez nich żądaną, z uwzględnieniem m. w. kursu monet; przed odebraniem zaś obstalunku dopłacą przypadającą od nich wedle obliczenia należytość, o któréj na ich koszt listownie zawiadomieni zostaną.

Przy téj sposobności Komitet oświadcza, iż i nadal pośredniczyć będzie w zakupnie i sprowadzaniu nawozów pomocniczych, jakiemi są np. **Guano, Saletra chilijska, Kwas siarkowy** i t. p., względem czego członkowie Towarzystwa wcześnie z życzeniami swemi zgłaszać się raczą, jeżeli przez opóźnienie niechcą doznać nieprzyjemnego zawodu.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospod.-rol krakowskiego.

(172--3)

W państwie *Siedliszowice z Demblinem*, obejmującém c. k. komorę celną *Uście Jezuickie* na przeciwko komory celnéj polskiéj Opatowiec, jest od ś. Jana 1856 **do wydzierżawienia znaczna propinacya** z gorzelnią i browarem piwnym: przewozy na Wiśle i na Dunajcu, oraz rybołostwo w tych obu rzekach obfitujące w łososie. Do téj propinacyi, prócz kilku karczem zajezdnych i wielu domów szynkownych, dodaje się *młyn wiatrak* na dwa kamienie, chmielnik, różne mieszkania i ogrody, w miarę obszerności umowy, lecz nie daje się opału. Życzeniem jest, żeby dzierżawca umiał wyrabiać wódkę i piwo za pomocą węgla kamiennego sprowadzanego Wisłą, co jest korzystniejszém od kupowania drzewa z Dunajca. Bliższą wiadomość można powziąść osobiście *Siedliszowicach* lub listami franko poczta *Tarnów*. (59--3)

(251)

Für Herren die sich selbst rasiren.

Meine seit 27 Jahren allgemein, als höchst zweckmässig anerkannten **privilegirten** und **patentirten, chemische Streichenriemen,** wodurch dem stumpfen Rasirmesser in kaum 2 Minuten den schönsten und sanftesten Schnitt beigebracht wird; als auch die schwarze und rothe Composition, beides in einer Büchse, zum Wiederherstellen der seit mehreren Jahren aus meiner Fabrik verbrauchten Streichriemen, sind für Krakau und Umgegend einzig und allein in der Handlung des Herrn **Carl Herrmann** am Ring zu festen Fabrickpreisen zu haben.

J. P. GOLDSCHMIDT in Berlin.

Dla mężczyzn co się sami golą.

Moje **chemiczne ostrzypaski** od 27 lat powszechnie uznane, jako najodpowiedniejsze celowi, a w skutek tego **uprzywilejowane** i **patentowane,** któremi się do tego doprowadza, że tępéj nawet brzytwie najdaléj w 2 minutach najładniejszy i najłagodniejszy żnit nadaje się, jak równie moja **czarna** i **czerwona massa,** oboja w jednéj puszce, do nadawania ostrzypaskom, od wielu lat z mojéj fabryki nabytym, świeżéj znów własności, są do nabycia dla Krakowa i jego okolic, **jedynie** i **wyłącznie** w **sklepie Pana Karola Herrmanna** przy rynku głównym w Krakowie, po stałych cenach fabrycznych.

J. P. GOLDSCHMIDT w Berlinie.

Heilung aller Mund- und Zahn-Krankheiten

durch Anwendung des

ANATHERIN-Mundwassers

von **J. G. POPP**

prakt. Zahnarzt in Wien, Stadt, Goldschmidgasse Nr. 604.

Dargestellt von

Dr. Julius Janell.

Wir begrüssen diese kleine Brochüre als eine schöne Beigabe zu dem rühmlichst bekanten Poppschen Anatherin-Mundwasser; zugleich ist dadurch ein guter Weg zur noch grösseren Verbreitung dieses, in seinen glücklichen Resultaten von keinem andern übertroffenen Mittels, eingeschlagen, da es in so vielen Mund- und Zahnleiden, die bisher nicht erörtert wurden, sicher und leicht hilft. Mit der grössten Leichtfasslichkeit sind hier die Heilkräfte des Anatherin-Mundwassers im Allgemeinen auseinander gesetzt, von welchen wir die vorzüglichsten, als: **die reinigung der Zähne, ihre Befreiung von sich ablagernden Weinstein, die Wiederherstellung ihrer schönen natürlichen Farbe, die Reinerhaltung künstlich eingesetzter Zähne, die Heilung des schwammigen, leicht blutenden und faulenden Zahnfleisches, sichere Beschwechtigung der Zahnschmerzen, das Festmachen locker sitzender Zähne, Erhaltung des Wohlgeruchs des Athems, Entfernung eines vorhandenen übelriechenden Athems, so wie es durch das Bittere, welches selbes besitzt, Geschmack verbessernd wirkt,** hervorheben.

Dankend wird jeder, der dasselbe gebraucht, so wie überhaupt jeder, der von Zahn- und Mundkrankheiten befreit bleiben will, die wohlgemeinten und trefflichen diätetischen Winke durchlesen und benützen. Wir scheiden von dem Verfasser mit den Worten: diese Broschüre ist ganz des grossen Rufes würdig, welchen sich Herr J. G. Popp, prakt. Zahnarzt, durch die Erfindung dieses Wassers um die Menscheit erworben hat.

Dieses Anatherin-Mundwasser ist zu haben: in Krakau bei Herrn Th. Górecki, — in Lemberg bei Herrn C. F. Milde, — in Rzeszów bei Hr. J. Scheitter, — in Biała bei Hr. Th. Jasieński, — in Bochnia bei H. Niedzielski, — in Brody bei H. Deckert Apotheker, — in Jaroslau bei H. J. Bajan, — in Przemyśl bei H. Machalski, — in Stryj bei H. Jos. German, — in Tarnopol bei H. Morawetz, — in Zaleszczyki bei H. Kodrębski & Com., — in Czerniowitz bei H. Rożański, — in Kołomeja bei H. Gr. Rożański, — in Stanislau bei die Herren Gebrüder Czuczawa, — in Sanok bei H. Danczak Apoteker, — in Tarnow bei H. J. Jahn. (148-1-5)

We wsi Muchawce

w obwodzie Czortkowskim przy gościńcu murowanym między Czortkowem a Zaleszczykami jest do sprzedania **40 korcy**

nasienia Esparcetty

po 12 złr. m. k. korzec.

Ta roślina pastewna raz posiana, lat kilkanaście na jedném miejscu rodzi, w największą posuchę przynajmniéj dwa razy przez lato się kosi. Grunt suchy i położenie górzyste najwięcéj jéj sprzyja. Oprócz wybornego siana daje pożytek dla pszczół. Sieje się z jęczmieniem lub owsem na wiosnę wcześnie. Siać potrzeba na 1 morg dwa razy tyle, ile się zwykło siać żyta. Kupującemu dana będzie praktyczna informacya.

Chęć kupna mający zechcą się zgłosić na miejsce lub listownie *franco* pod adresem: W. Godzielińskiego do Muchawki. *Poczta ostatnia Tłuste.* (259-1-3)

W KSIĘGARNI JÓZEFA CZECHA

są do nabycia

wydane jéj nakładem i drukiem

ZE ZBIORU WIADOMOŚCI O KRAKOWIE

Józefa Mączeńskiego

KILKA PODAŃ I WSPOMNIEŃ krakowskich

zawierających w sobie następujące:

Duchy na Krzemionkach pod Krakowem. — Podziemny zamek krakowski. — Stopka królowéj Jadwigi. — Pamiątka po królowéj Jadwidze w zamku krakowskim. — Wieże kościoła P. Maryi w Krakowie. — Statua N. Panny Maryi przed kościołem OO. Kapucynów w Krakowie. — Widmo w Krzysztoforach. — Cudowna obrona Krakowa r. 1768. — Wąsy Jana III.

Exemplarz kosztuje złp. 5. (188--3)

Niniejszém polecam szan. pp. gospodarzom

HANDEL MÓJ

zaopatrzony w wszelkie świeże i w najlepszym gatunku

NASIONA
jarzyn, traw, kwiatów

i innych roślin ekonomicznych.

Cenniki tychże udzielają się bezpłatnie.

Kazimierz Rutkowski,

utrzymujący handel żelazny, norymberski i skład nasion w Krakowie w głównym Rynku przy ulicy Siennéj w domu N. 15.

(203-5-12)

Ważna wiadomość
dla P. T. właścicieli dóbr i Agronomów!

Guano Peruwiańskie.

Otrzymawszy świéży transport prawdziwego nawozu, zwanego **Guano Peruwiańskie** tak słynnego w świecie agronomicznym i z najpomyślniejszym skutkiem w pogranicznym Szląsku jak równie w Saksonii i w całych Niemczech powszechnie do uprawy gruntu używanego; poczytuję sobie za obowiązek zawiadomić o tém Panów właścicieli dóbr i Agronomów, aby przy zbliżającéj się porze do gnojenia rzepaku, wcześnie w zapas tego wybornego środka nawozu zaopatrzyć się mogli zaręczając przytém za prawdziwość **Guana** tego wprost z Londynu od PP. Gibbs et Sons do podpisanego domu komissowo-spedycyjnego przesłanego, i którego tak w mniejszéj jak większéj ilości, wraz z objaśnieniem stósowném właściwego sposobu użycia nawozu tego (w osobnéj w tym celu przez sławnego chemika „J. C. Nesbita“ napisanéj a w przekładzie polskim wyszłéj broszurze zawartém), po cenie najumiarkowańszéj nabyć można.

Józef Adler,

(1079--20) przy ulicy Ś. Jana, pod L. 462 na 2 piętrze.

FOLWARK Swoboda

za rogatką zwierzyniecką położony, jest od 1go kwietnia b. r. na lat trzy do wydzierżawienia Bliższa wiadomość w Administracyi *Czasu*. (177--3)

Do sprzedania lub wypuszczenia na lat kilka

wieś LESZCZAWA dolna

położona o granicę od Bierczy w obwodzie Bireckim, gdzie targi tygodniowe na bydło bywają, ma 500 morgów pola, 500 morgów lasu, propinacye w 4ch karczmach, tartak, młyn, cesarski gościniec robi się teraz z Sanoka do Przemyśla przez wieś. O wszystkiém można się przekonać na miejscu, lub zgłosić się frankowanym listem do właścicielki. (141-6-8)

Sprzedaż Baranów.

W Państwie Hołhocze, w Brzeżańskim Cyrkule, na cesarskim gościńcu, jest **sto** młodych, rosłych, silnych i bogato wełnistych **baranów** na sprzedaż z runem równém, zupełnie zamkniętém a z wełną cienkości owiec Elektów. Ta owczarnia dążyła od 17 lat do powiększenia i spotęgowania budowy owcy, do pomnożenia ilości wełny na merynosach, utrzymując tę samą cienkość i elastyczność. **Cena baranów od 40 fl. do 200 fl. c. m.** Ostatnia poczta Podhajce. (1634-13-14)

DWOREK

wraz z ogrodem, oficyną, wozownią, stajnią na konie, krowy i trzodę chlewną, za parową łaźnią, zdatny

na ogród publiczny,

bo przy ulicy do Łobzowa prowadzącéj; jest z wolnéj ręki do sprzedania bez żadnych faktorów żydowskich, wiadomość o ugodzie w *Administracyi Czasu*. (358-2-3)

Ostrzeżenie. Niżéj podpisany ostrzegam każdego, aby Sola Weksel (czyli właściwie kartkę), wystawioną na imię moje w Michałowicach, a to na złp. 1352, nikt nie nabywał, gdyż za nią nic nie płacę, bom nic nie dłużny. Kartka ta wystawiona jest pod dniem 21 stycznia 1856 r., po polsku pisana ręką żydowską. W skutek czego upraszam każdego, komuby się takowa w ręce dostała tu w Krakowie, aby ją raczył zatrzymać, a mnie o tém zawiadomić. — Mieszkam przy ulicy Szewskiéj Nr. 323 *Franciszek Henisz.*

(263-1-3)

C. k. Teatr niemiecki w Krakowie.

W niedzielę d. 10 lutego pożegnalny występ i benefis pana *Weiss* 1go tenorzysty nadwornego meklemburskiego i pierwszy gościnny występ pana *Tomaczka* 1go basisty opery nadwornéj w Kassel w **Robercie djable,** wielkiéj romantycznéj operze w 5 aktach, muzyka Mayerbeera. — Początek o godz. 6téj.

We wtorek dnia 12 drugi gościnny występ pana *Tomaczka* w **Żydówce,** wielkiéj historyczno-tragicznéj operze z francuzkiego, z muzyką Haleviego.

C. k. Teatr polski w Krakowie.

W Poniedziałek d. 11 „**SZKLANKA WODY**“ komedya w 5ciu aktach z francuzkiego, w któréj panna *Kotowska* odegra rolę królowéj.

Wkrótce na tutejszéj scenie dane będzie dzieło dramatyczne przez pana Małeckiego napisane pod tytułem **WIENIEC GROCHOWY** czyli **Mazury pod Krakowem.**

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.